Nr. 258. Dnia 18 września Poniedziałek. Dnia 6 (18) września 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Dziś: Józefa z Kopertynu.	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 41	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 29 w.	Piątek: Maurycego Męcz.
Wtorek: Januarjusza B. M.	Zachód „ „ 6-ej „ 5	Zachód „ „ 11 „ 38 w.	Sobota: Tekli P. M.
Środa: Eustachjusza M.	Długość dnia godzin 12 „ 20	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 10 (st 2 c. 11).	Niedziela: *N. M. P. od wyk. niewol.*
Czwartek: Mateusza Apostoła.	Ubyło „ 4 „ 23	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 13°.	Poniedz: Aureli Panny.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Pobyt Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa w Danji.

Danebrog donosi, iż d. 9-go września, około godziny 3-ej po południu, Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan Wszechrosyjski odbył z młodszymi Książętami i Księżniczkami Królewskiej Rodziny długą przejażdżkę po drodze do Gillered.

Tegoż dnia na Królewskim obiedzie był obecny Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksander Michałowicz, przybyły z Kopenhagi na russkim krzyżowcu „Dymitry Doński". Wielki Książę przybył do Fredensborga razem z Najdostojniejszemi Osobami, powracającemi z Kopenhagi.

Liczba wieńców, składanych na trumnie zmarłego Księcia Wilhelma Duńskiego, wzrasta z dniem każdym. D. 28-go sierpnia poseł niemiecki w Kopenhadze, baron von F. Brinken, złożył przepyszny wieniec w imieniu cesarza niemieckiego, Wilhelma II-go, z białych róż, przewiązanych szeroką białą wstęgą, na której złotemi literami było napisane: W. I. R., z koroną u góry. (*Warsz. Dniewn.*)

Danebrog z d. 9-go września donosi, iż Ich Cesarskie i Królewskie Mości i Wysokości d. 27-go sierpnia, około godziny 3-ej po południu, dokonali wycieczki na tak nazwaną Górę Najświętszej Panny, nieopodal jeziora Ezroma. W pierwszym ekwipażu, którym kierował Książę Waldemar, znajdowali się: Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan, Jej Królewska Mość Królowa Grecka Olga Konstantynówna, angielskie księżniczki Wiktorja i Maud, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Aleksandrowicz; w następnym ekwipażu, którym powoziła Jej Wysokość Księżna Walji, zajęli miejsca: Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani Wszechrosyjska i Jej Królewska Mość Królowa Duńska. W wycieczce wzięły udział cztery ekwipaże.

Po półtoragodzinnej przejażdżce Najwyższe i Wysokie Osoby powróciły do pałacu.

Rano tegoż dnia, w dworskiej kaplicy pałacu, ciało zmarłego Księcia Wilhelma było złożone do trumny cynowej, którą następnie zalutowano. Bezpośrednio przedtem Najwyżsi i Wysocy Krewni zmarłego po raz ostatni modlili się u zwłok gorąco kochanego w Cesarskiej i Królewskiej Rodzinie księcia. Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani złożyła na katafalku wieniec, przewyższający pięknością wszystkie pozostałe. Przepyszny ten wieniec ma w średnicy przeszło dwa arszyny, a spleciony jest z białych i blado-czerwonych róż w duńskich barwach narodowych, na tle ciemnej zieleni, usianej palmami z paproci *Adiantum*.

Dzień pogrzebu księcia jeszcze nie wyznaczony.

W pałacu Fredensborgu obecnie przebywa członek królewskiej akademji Duńskiej, profesor Tuksen. Znany malarz robi portrety Króla i Królowej Duńskich, Cesarzewicza Następcy Tronu i Księcia Waldemara Duńskiego. Wzmiankowane portrety wejdą w skład obrazu ogromnych rozmiarów, przedstawiającego niedawny ślub księcia Yorku z księżniczką Marją Tek. Obraz wykonywany jest na zamówienie Jej Królewskiej Mości Wiktorji, królowej angielskiej. (*Warsz. Dniewn.*)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Dobrowita, jutro Krzepimira.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krakowsk.-Przedmieście, № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.) — Wystawa etnograficzna. (Wiejska, 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 4-ej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Divertissement baletowe", „Rycerskość wieśniacza" (z udziałem panny Libji Drog oraz p. Suagnes'a) oraz „Wieszczka lalek"; jutro „Łucja z Lammermooru" (z udziałem pani Inez de Frate oraz pp. Suagnes'a i Broggi-Mutini) oraz „Divertissement baletowe";—Rozmaitości: dziś „Wicek i Wacek"; jutro „Dwór we Władkowicach";—Nowy: dziś „Champignol mimo woli"; jutro „Weseli spadkobiercy". (7½ wieczorem.)

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie soenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie solenna ku Jej czci wotywa.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem św. Tekli piąta ku jej czci nowenna z wystawieniem N. Sakramentu w czasie wotywy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jesień w Europie manifestuje się efektami: manewry i parady lądowe i morskie wypełniają nieomal treść jej.

Jeżeli wrzesień poświęcony jest przeważnie widowiskom militarnym lądowego cechu, to w październiku pierwsze słowo należeć będzie marynarzom. Tu znowu najwybitniej zarysowywa się zapał, z jakim Francja przyjąć zamierza nową eskadrę russką, która w d. 13-ym października ma stanąć na kotwicy w Tulonie.

Zapał to istotnie w poważnych rocznikach historji niebywały: ogarnął on wszystkie warstwy ludności. Tulon i Paryż wydzierają sobie inicjatywę w organizacji festynów na olbrzymią miarę. Ostatecznie Paryż, jako stolica Francji, bierze górę nad miastem portowem: wszystko, co się tam przygotowywa pod egidą rządu, rady municypalnej i komitetu prasy, przybiera kształty, zaledwo przez najbujniejszą fantazję dające się ująć i zrozumieć. Dotąd niezapamiętano w kronice stosunków międzynarodowych tak potężnego porywu całego narodu, tak jednomyślnego zsolidaryzowania się wszystkich warstw i odcieni społeczeństwa

MALARSTWO na wystawach warszawskich.

Salon spółki artystów.

Pragnąc rozpatrzyć się w owocach malarstwa naszego obecnej doby, musimy objąć przeglądem wszystkie trzy wystawy warszawskie: Salon artystyczny, Salon Krywulta w hotelu Europejskim i wystawę Towarzystwa sztuk pięknych, aby sobie zdać sprawę z całości.

Zacznijmy od najogólniejszej cechy tych zbiorów dzieł sztuki.

Komitet Tow. rządzi się we względzie dopuszczania do wystawy obrazów pozornym liberalizmem, jakoby chęcią pozostawienia w tej mierze wolności sądu ogółowi publiczności; atoli liberalizm ten nie prowadzi wcale do wyrobienia dobrego smaku w publiczności, a nawet w samych członkach Tow., lecz przeciwnie do zdziwaczenia pojęć, jak to pokazało się przy rozsądzaniu konkursu ostatniego, w którym surowe, zielone malowidło Wrońskiego miało tyleż głosów z pośród publiczności, co wytrawna robota Fałata. Przy szczegółowym rozbiorze dzieł sztuki będziemy jeszcze zresztą mieli sposobność o tem pomówić, tu tylko zaznaczamy ogólnikowo i dodajemy uwagę, wyjaśniającą zarazem i źródło takich sądów niedojrzałych i ich skutki.

Jednem ze źródeł zasilających, rzekomo czystą wodą kryniczną, pojęcia ogółu są mętne zdania sprawozdawców dziennikarskich, na których spada w znacznej mierze odpowiedzialność za zaciemnienie pojęć o drogach malarstwa naszego, a jednocześnie o owocach tych tak zwanych „nowych dróg", będących tylko chwilową aberracją.

Jako przykład stawiam licznemi głosami publiczności, o konkursie wyrokującej, zaznaczony obrazek Lindemanna, gdzie znaczne ożywienie wywołane jest nierównomiernością uwypuklenia nieba w stosunku do budowli, małą zaś liczbą głosów zaznaczono spokojną, wytrawną w barwach i efekcie zimowym „Noc" panny Stankiewiczówny. Przykład w tym zwłaszcza względzie ważny, że autorka, zdająca sprawę z konkursu w *Tygodniku ilustrowanym*, dowiodła zdaniem swojem takiego samego braku dojrzałości sądu co do obrazka Lindemanna, jak i głosujący ogół.

Ta „rakowata gałąź" impresjonizmu, z której łaski na wystawach naszych, a zwłaszcza na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych spotykamy zuchwałe stawianie przed oczy publiczności niedojrzałych próbek rozigranych kaprysów barwnego plamienia płócien, w mętnych pojęciach literatów znalazła poparcie główne i skutkiem tego grasowała lat parę i grasuje dziś jeszcze, ku szkodzie całego młodego pokolenia malarzów i ku wynaturzeniu dobrego smaku. A co jest w tej aberracji literatów najdziwniejsze, to brak przenikliwości, jakiejby się po nich nie należało spodziewać. Nie dostrzegli, sami w utworach swoich na pierwszem miejscu myśl, treść duchową lub uczuciową stawiając, że gdy jej w utworze sztuki brakuje, gdy zwłaszcza w autorach utworów plastycznych zaniknie dążność idealna, lub gdy są niemocą twórczą dotknięci, to energja ich plastycznych usposobień musi się zwrócić ku przetwarzaniu samej li formy i że wtedy właśnie to przetwarzanie w potworność się przeradza, że ten sybarytyzm nadużycia barwnych kombinacyj, jest wynikiem bardzo smutnego stanu twórczości, jego zaniku! Ten zanik nieświadomie popierając, literaci warszawscy bardzo złą przysługę wyświadczyli naszemu malarstwu.

Przejdźmy do rozbioru szczegółowego produkcyj malarskich obecnych, zaczynając od najmłodszego *Salonu artystycznego*, to miano noszącego specjalnie.

O wielkim a zajmującym obrazie Majmona „Aresztowanie Marana hiszpańskiego" pisaliśmy z osobna na tem miejscu, oddając sprawiedliwość i Salonowi i autorowi malowidła. Rozejrzymy się obecnie w innych pracach, zaznaczając znów wzmianką tylko dobrze znany obraz Alchimowicza, „Pogrzeb Gedymina", stanowiący swą poetyczną atmosferą ozdobę wszelkiej wystawy.

Z portretów Szwoynickiego „Chłopiec" w czarnem ubraniu należy do najlepszych, jakie się współcześnie na wszystkich warszawskich wystawach ukazały. Cała postać swobodnie idącego chłopczyny, o dobrym ruchu, pełna jest wdzięku, a koloryt młodej twarzyczki, różowego blondyna, przejrzysty i tak lekkiem odznacza się dotknięciem, jak gdyby p. Sz. wziął sobie za specjalność malowanie kobiecych i dziecięcych twarzy i postaci. Męskie portrety p. S. świadczą wszakże, że ma do nich odpowiednią siłę barw i energję wykonania dostateczną.

Portrety panny Dukszyńskiej, z któremi spotkamy się jeszcze i na dwóch pozostałych wystawach, zalecają się zawsze dojrzałą pełnią wykrąglenia a ztąd przyjemną miękkością i życiem.

ze szczegółami obmyślanego przez politycznych i urzędowych przedstawicieli jego programu. Każdy tam dzisiaj nad Sekwaną usiłuje prześcignąć drugiego w błyskotliwym pomyśle, każdy pragnie dorzucić jakąś ideę, byle przyjęciu nadać charakter iście niebywały, monstrualnie olbrzymi. Najwyższym może tego zapału probierzem jest rozpisanie składki narodowej, która ma przynieść miljon, przeznaczony na cele filantropijne, miljon, którego część będzie wyszafowana na rzeczone cele w Paryżu, część w Petersburgu.

W październiku ożywi się także fizjognomja morza Śródziemnego w innych jego stronach. Włochy przystępują do organizacji swojej stałej eskadry śródziemnomorskiej, a *Standard* przepowiada rychłe wzmocnienie angielskiej floty, stale przebywającej na tem, tak wypieszczonem przez politykę morzu, w którem spływają się prądy europejskie, afrykańskie i zaatlantyckie.

Ostatnia podróż cesarza Wilhelma do Alzacji i Lotaryngji wywarła duży skutek. Mówiono, że namiestnik tamtejszy, książę Hohenlohe, od czasu wybrania przez Sztrasburg socjalisty Bebela na posła do parlamentu rzeszy, przestał cieszyć się tą najwyższą miarą zaufania i uznania u swojego monarchy, jakie posiadał przez długie lata urzędowania w *Reichslandach*. Zarzucano mu, że organy jego za biernie zachowywały się wobec kandydatury niemieckiego patrjoty, Petriego, że za mało mu dały skutecznego poparcia, a ztąd zaraz posuwano się dalej w konkluzjach, utrzymując, że w ogóle polityka księcia Hohenlohego w Alzacji i Lotaryngji jest za słabą i za doboduszną.

Cesarz przekonał się tymczasem, przybywszy do *Reichslandów*, że efekt praktyczny polityki namiestnika alzacko-lotaryńskiego o wiele prześcignął rachuby sfer rządowych w Berlinie. Środki, stosowane przez księcia Hohenlohego, okazały się trafnemi i prosto wiodącemi do celu. Cesarz Wilhelm był pełnym uznania dla swojego namiestnika i w dwóch osobnych pismach odręcznych podziękował mu za przyjęcie doznane w Metzu i Sztrasburgu, za obfite plony gospodarstwa książęcego w zabranych francuzom prowincjach. Stanowisko księcia Hohenlohego znowu na długie czasy wzmocniło się; jest on *par excellence* cesarskim mężem zaufania w *Reichslandach*.

Prezydent rzeczypospolitej brazylijskiej, Peixoto, dzierżący dotąd w swoich rękach sieć drutów telegraficznych, usiłował przekonać Europę, że bombardowanie Rio de Janeiro przez admirała Custodję de Mello nie wyrządziło mu szkody. Być może, że taki był skutek pierwszej godziny, zanim jeszcze wypróbowano kierunek i donioslość pocisków w praktycznem zastosowaniu. Ale kilka godzin starczyło do rozsypania wielu ulic i placów w ruiny. Obecnie już chyba jenerałowi Peixoto nie zbrakło materjalnych dowodów skuteczności granatów, miotanych do miasta z pokładu zbuntowanych okrętów. To doświadczenie nie podobało mu się: wołał przeto opuścić Rio de Janeiro i przenieść się do poblizkiej Santa Anny. Usunięcie się Peixota ze stolicy kraju zbliża termin zwycięstwa rokoszan. Rzeczoznawcy przepowiadali już w piątek, że rewolucja ostoi się i zmieni porządek rzeczy w Brazylji.

Br. Z.

W HELENOWIE.

Wielkie wyścigi cyklistów.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego.*)

„Są chwile w życi[illegible]" Przepraszam za najbanalniejszy z frazesów, [illegible] mimowoli użyć go musiałem, gdym pomyślał, wjeżdżając w progi dobrego miasta Łodzi, że po przejechaniu 10-ciu mil różnemi kolejami przyjdzie nocować *à la belle étoile*, w oczekiwaniu na wyścigi.

Nie znaczy to bynajmniej, iż uskarżam się na losy, znaczy jednak, iż zjazd do Łodzi na wczorajsze wyścigi był tak liczny, że już w sobotę wieczorem brakowało pomieszczenia w hotelach, a przecież i w niedzielę przyjechało jeszcze bardzo wiele osób.

Ostatecznie rozlokowano się wedle możności, a o godzinie 10½ rano w niedzielę, zgodnie z programem, kto żyw stawił się w klubie Towarzystwa cyklistów łódzkich, w ich własnym gmachu przy ulicy Przejazd.

Tu dopiero przy powitaniu i zaznajomieniu widzimy, jak wiele osób przyjechało z Warszawy i prowincji.

Po obejrzeniu bardzo ładnego lokalu, ruszamy na tor do Helenowa, o którym opowiadano nam cuda.

Czem jest Helenów dla każdego prawego łodzianina, wiadomem jest powszechnie.

Obecnie przybywa temu pięknemu ustroniu jeszcze jedna atrakcja, mianowicie ów tor, który jest rzeczywiście bardzo dobrze zbudowany.

Koszt toru wynosi rs. 12,000, a dla założenia go wybrano na metr głębokości ziemię.

Obwód toru obejmuje 400 metrów, szerokość 5·80 metr., wysokość na zakrętach 1 metr, a promień 24·95 metr.

Lecz oto zbliża się niecierpliwie oczekiwana chwila zapasów sportowych.

A walka to nie na żarty.

Stają do niej, prócz najlepszych jeźdźców z Warszawy i Łodzi, znakomici cykliści niemieccy, pp.: August Lehr, członek „Frankf. Bicycl Club", który ostatnio we Wrocławiu brał wszystkie pierwsze nagrody i odznaczenia, oraz August Habich, który we Frankfurcie nad Menem d. 4-go czerwca r. b. zdobył pierwszą nagrodę (1,609 metrów w 2 min. 44³/₄ sek., handicap-record).

P. Oskar Breitling, mistrz jazdy w Bawarji, którego przyjazd był również zapowiedziany, nie stawił się w Łodzi.

Wracajmy jednak do wyścigów, a właściwie do toru, którego boki wypełniają się szybko i szczelnie publicznością, tworzącą nader oryginalne, ze względu na swoją ruchliwość i różnolitość barw, obramowanie.

Korzystamy z kilku wolnych chwil, ażeby dorzucić słówko jeszcze, mianowicie, iż niebiosa obdarzyły Łódź wczoraj najpiękniejszą jesienną pogodą, i załatwić się z formalnościami programu.

A więc obowiązek sędziów przyjęli pp.: O. Bernhardt, A. Fertner, bar. L. Heinzel, E. Kern, J. Kindler, S. Lorenz, T. Meyerhoff, K. Płachecki i A. Wehr. Starterzy pp.: O. Kretschmer, K. Steinert i St. Tobiazelli. Czas mierzą pp.: R. Resiger, A. Strenge i J. Triebe. Gospodarze toru są dekorowani trzykolorowemi kokardami. Komitet wyścigowy dekorowany białemi kokardami. Doktorzy pp.: A. Ellram i A. Krusche.

Wyścig wstępny dla jeźdźców tegorocznych, 3 razy dokoła toru, 1,200 metrów, był rzeczywiście wstępem do wyścigów i zaprezentował nam kwiat sportowej młodzieży, przeważnie łódzkiej.

Wyścig miał przebieg bardzo ładny i dał pole do wygranej p. Karolowi Müllerowi, członkowi Tow. łódzkiego, który zdobył nagrodę honorową i żeton srebrny w 3 min. 11 sek., drugim (żeton bronzowy) był p. Oskar Bollman (3 min. 11³/₅ sek) z klubu bydgoskiego.

Wyścig na bicyklach na krótki dystans, 3 razy dokoła, 1,200 metrów, 1-sza nagroda żeton złoty, 2-ga nagroda żeton srebrny, wyprowadził na tor jeźdźców pp.: Ernesta Hamlera z bydgoskiego klubu cyklistów, Kurta Schmnura z klubu cyklistów „Glückauf" w Zaborzu, i Franciszka Ciechomskiego, z warsz. Towarzystwa cyklistów.

Pan Ciechomski początkowo prowadził wyścig, lecz w trzecim kręgu wyprzedzili go współzawodnicy i przybyli do mety: pierwszy p. Schnura (2 min. 11³/₅ sek.), drugi p. Hamler (2 min. 12²/₅ sek.).

Wyścig na rowerach na krótki dystans, 3 razy dokoła, 1200 metrów; 1-sza nagroda: złoty żeton, 2-ga — srebrny żeton, dał możność spróbowania się jeźdźcom krajowym, przeważnie z klubu warszawskiego z zagranicznymi majstrami.

Niestety próba wypadła niepomyślnie, aczkolwiek pp. Edward Berger i Wilhelm Geyer, obaj cykliści warszawscy, jechali bardzo ładnie, niemniej wspomniani już pp. Lehr i Habich wzięli ich z łatwością.

P. Lehr jechał 1 min. 54 sek., a p. Habich 1 min. 54¹/₅ sek.

W wyścigu dla członków Towarzystwa cyklistów w Łodzi, 4 razy dokoła, 1600 metrów; 1-sza nagroda honorowa i srebrny żeton, 2-ga nagroda honorowa i bronzowy żoton—bardzo ładnie wygrał bieg już po raz drugi w dniu wczorajszym p. Karol Müller (2 m. 54⁴/₅ sek.); dobrym drugim był p. Robert Folkman (2 m. 55¹/₅ sek.)

I oto stajemy przed głównym wyścigiem na rowerach, stanowiącym jedną z najważniejszych i najbardziej zajmujących chwil wyścigów wczorajszych.

Warunki biegu: 15 razy dokoła, 6,000 metrów.

Nagroda za przodownictwo wartości rs. 75, 1-sza nagroda honorowa wartości rs. 200 i żeton złoty; 2-ga nagroda honorowa wartości rs. 100 i żeton srebrny, 3-cia nagroda żeton srebrny.

W biegu tym walczyły najlepsze siły.

Bieg prowadził od startu p. Lehr, mając wciąż za sobą pp.: Horodyńskiego, Habicha i Holtza, lecz pod koniec wyścigu widoczne było, iż pierwsze nagrody zdobędą jeźdźcy zagraniczni, którzy odsadzili się znacznie.

Tak się też i stało. Pierwszy był p. Lehr (10 min. 53 sek.), drugim p. Habich (10 m. 55 sek.), a dobrym trzecim p. Paweł Holtz z klubu, warszawskiego 10 min. 57 sek.

Bieg obudził olbrzymią emocję pomiędzy publicznością.

Pauza.

Zmęczeni palącem słońcem, i spragnieni ohydnie,

Ukazały się z dawniejszych prac A. Gierymskiego dwa studja w ubiorach średniowiecznych; są to popiersia zmniejszonego wymiaru, bardzo dobrze rysowane, a malowane ze smakiem, trochę wymęczone w dotknięciu: malarz z obawą na nie patrzy, przewidując zciemnienie malowidła, które bodajby się nie sprawdziło na tych zajmujących studjach. Pani Klas-Kazanowskiej coraz to lepsze i wytrawniejsze malowidła budzą dobrą co do jej postępów wróżbę. Piotrowicza lepsze już prace spotykaliśmy, niż ta szara „Niewiasta uboga" dźwigająca pęk chrustu.

Masłowskiego „Kozak na czatach" należy do oryginalniej, niż inne współczesne prace, pomyślanych prac tego zdolnego artysty, który nie ustrzegł się wpływu owych przefarbowanych, tak znanych impresjonistów, upierających się przy używaniu niektórych surrogatów barw zamiast istotnej całej ich skali niezmiernie bogatej; dla tego krajobrazy jego są albo zupełnie prawie niebieskie albo zupełnie żółte, na szczęście jednak nie tak potwornie kłamliwe, z jakiemi się spotkamy gdzieindziej.

Najdzielniejsze, pełne siły i energji są tu krajobrazy panny Stankiewiczówny. Równie szerokim sposobem malowania odznaczają się „Norweskie fiordy" Nałęcza, jakoteż cały szereg szkiców z nad zatoki Genueńskiej p. Kazimierza Mireckiego. W tych 36-iu kartach olejnych z wiosennej wycieczki p. M. można znaleść efekty światła, barw i postaci bardzo rozmaite i ciekawe. Są tu i wnętrza dawnych budowli włoskich i krajobrazy palmami i oliwkami ozdobione i morskie wybrzeża.

Po holendersku wykończa zimowe krajobrazy swoje p. Stefan Dąbrowski [1]). W niektórych częściach, a zwłaszcza w wierzchołkach i masach bezlistnych gałęzi drzew możnaby użyć innego, nieco szerszego sposobu wykonania, dokładność by na tem nie straciła, zwłaszcza, gdy nieco bliżej na obrazki patrzymy; cała reszta atoli, a szczególnie stosunek siły i jakości barw do śniegu jest tak prawdziwy, że możemy te zalety pierwszorzędnej wartości postawić jako wzór dobrego i rzetelnego naśladowania natury. Inny jeszcze efekt śniegu rozmieconego wiatrem po przezroczystym i lśniącym lodzie jest tu wyborny i lepszy, niż na obrazie pana M. K., wystawionym w salonie Towarzystwa sztuk pięknych, bo zupełnie dobry.

Z akwarellowych malowań najbardziej zajmujące są w Salonie artystycznym widoki Warszawy p. Juljana Ceglińskiego, a mianowicie Nowe Miasto z kościołem pp. sakramentek i ulica Freta z kościołem po-paulińskim św. Ducha, z figurowych zaś zawsze pełne wyrazu humorystyczne postacie Kostrzewskiego i rozmaite potoczne Sypniewskiego.

Sala przeznaczona na sztukę religijną, zapełniona kilkunastu dawniejszemi obrazami, daje nam możność obejrzenia bardzo ciekawego zabytku sztuki religijnej z końca XV-go wieku. Jest to Wniebowzięcie N. Panny—na desce, ozdobione złoceniami tła i niektórych draperyj. Ten ciekawy zabytek, odnowiony staraniem Salonu artystycznego, jest własnością kollegjaty włocławskiej.

Z rzeźb religijnego zakresu najbardziej zajmującą jest, bo pełną wyrazu, postać Zbawiciela zmartwychwstającego p. Proszowskiego, umiejącego i twarde drzewo gruszkowe zamienić na miękkie ciało lub materję.

Sztuka stosowana, stanowiąca jedną ze specjalnych gałęzi pracy artystycznej, znajdującej opiekę i pole popisu w Salonie artystycznym, rozwija się pod wpływem i przy pomocy artystycznej atmosfery, w jakiej się znajduje.

W szeregu rozmaitych malowidłami zdobionych drewnianych pater pań: Bobińskiej, Niewiadomskiej, Jackowskiej, a porcelanowych panny Kanigowskiej i fajansowych pani Poświkowej, jedno z pierwszych miejsc pod względem gustu, jeżeli nie najpierwsze zajmuje pani L. Kotarbińska, zapełniająca całą gablotę jedną przeróżnego rodzaju drobiazgami, ozdobionemi wyłącznie fijołkami.

Ta powódź wiosennego kwiecia, rozsianego po atłasach i drzewie, spadła za gablotą aż na piękne stoliczki, stanowiące z poprzedniemi drobiazgami całe garnitury.

Rzeźba potoczna, przeważnie postaciami z gliny palonej reprezentowana, rozramienia się i tu jak wszędzie na różne kierunki. Spotykamy się tu i z wykończeniem drobiazgowem i z ożywionemi szkicami i ze studjami i figurami świętych naturalnej wielkości i z drobnemi charakterystycznemi figureczkami. Do najciekawszych w tym szeregu należą statuetki wymiaru niespełna łokciowego, przedstawiające kilku artystów i literatów warszawskich z przed roku 1858-go, wykonane przez bardzo zdolnego rzeźbiarza warszawskiego, Wojciecha Święckiego, zmarłego w Paryżu w r. 1874-ym.

Wojciech Gerson.

[1]) Tego odróżnić trzeba od p. Eugenjusza a właściwie Ludwika Dąbrowskiego, o którym później.

śpieszymy do halli, konstatując w pośpiechu, iż prawie cały *high life* łódzki stawił się w Helenowie i że w Łodzi nie brakuje pięknych twarzyczek, ani gustownych toalet.

Po krótkiej chwili, której publiczność użyła na spacer i zaznajomienie się z „Cyklistą łódzkim", jednodniówką, wydaną z powodu wyścigów, powracamy na tor.

Dzwonią na wyścig czasowy (*record*) 5 razy dokoła, 2,000 metrów. Najdłuższy czas 3 min. 30 sek. Pierwsza nagroda honorowa wartości rs. 150 i złoty żeton, druga nagroda honorowa wartości rs. 75 i żeton srebrny.

I znowu do walki stają najlepsze siły, lecz szczęście służyło wczoraj stanowczo jeźdźcom zagranicznym.

Po nader interesującym biegu p. Horodyński w bardzo dobrym *finish*'u wyprzedza pp. Lehra i Habicha i zwalnia biegu, gdy przeciwnicy jego pędzą dalej.

Okazuje się, iż p. Horodyński pomylił się w tourach i o jeden jechał za mało.

Przed sędziami przejechał pierwszy p. Lehr (3 min. 9 sek.), drugi zaś p. Habich (3 min. 11⁴/₅ sek.)

Główny wyścig na bicyklach, 10 razy dokoła, 4,000 metrów, pierwsza nagroda honorowa wartości rs. 50 i złoty żeton, druga nagroda srebrny żeton— nie przyniósł nam nic nowego. Udział w wyścigu brali znani już pp. Kurt, Schnura, Ernest Hamler i Franciszek Ciechomski, a właściwie dwaj pierwsi, gdyż p. Ciechomski w ósmym kręgu zsiadł z cyklu,

P. Schura zużył 7 minut 4²/₅, i jechał tak pośpiesznie, iż zdawało się, że przeciwnika zdystansuje.

P. Hamler jechał 7 minut 45½ sek.

Wyścig o nagrodę redakcji dziennika *Kurjer codzienny*, dostępny dla członków Towarzystw w Królestwie Polskiem, 3 razy dokoła, 1,200 metrów, 1-sza nagroda honorowa i złoty żeton, 2-ga nagroda srebrny żeton, wywiódł do walki doskonałe siły, z wyjątkiem p. Karola Müllera, wszystkie z klubu warszawskiego.

Walczono zawzięcie do ostatniej chwili, a bieg wygrał prawie przed trybuną sędziowską w doskonałym *finish*'u p. Horodyński (1 min. 54¹/₅ sek.).

Pan Geyer był bardzo dobrym drugim (1 min. 54²/₅ sek.).

Tu słówko o prawdziwe artystycznym modelu roweru, wykonanym w pracowni p. Mankielewicza, będącym nagrodą w biegu powyższym. Jest to srebrny model roweru, wykonany z najdokładniejszemi szczegółami oryginału.

Koła, siodełko, hamulec, łańcuch wszystko funkcjonuje najzupełniej prawidłowo, a cały model umieszczony jest na marmurze, co razem stanowi przycisk do papieru.

Wyścig z forami, 5 razy dokoła, 2,000 metrów, 1-a nagroda honorowa wartości rs. 50 i złoty żeton, 2-ga nagroda żeton srebrny, rozegrał się między pp. Habichem a Bollmanem, gdyż p. Geyer dość szybko zjechał z toru. P. Bollman dostał 180 metrów for, co mu nie przeszkodziło przegrać bieg.

Wyścig dla tandemów, 5 razy dokoła, 2,000 metrów, był właściwie tylko przejażdżką sportową dla pp. Lehra i Habicha, z którymi już nikt nie chciał stanąć do walki. Przejażdżkę tę odbyli ci panowie w 2 minuty 55 sekund, przy maximum oznaczonem na 3 min. 5 sek., i zdobyli nagrodę honorową wartości rs. 50 i żetony złote.

W kończącym obfity program wyścigu pocieszenia dla wszystkich, którzy w biegach poprzednich nie wzięli nagrody, 3 razy dokoła toru, 1,200 metrów, 1-sza i 2-ga nagroda żetony bronzowe, palma zwycięstwa przypadła p. Bergerowi; wyścig do końca prawie prowadził p. Rodziewicz.

Tak więc przyjazd do Łodzi opłacił się jeźdźcom zagranicznym, którzy zabrali większość nagród.

Rezultat ten jednak nikogo nie zdziwi, gdy powiemy, że taki August Lehr posiada 125 medali złotych, które zdobywał wraz z tytułami mistrzów jazdy na torach: niemieckich, austrjackich i angielskich...

Publiczności zebrało się wczoraj w Helenowie bardzo wiele, wyścigom przyglądało się od 7,000 do 8,000 osób.

Wieczorem o godzinie 9-ej w sali teatralnej ślicznie iluminowanego Helenowa zebrało się na biesiadę paręset osób, podejmowanych z serdeczną gościnnością przez komitet klubu łódzkiego.

Wesołą i ożywioną zabawę, przeplataną mowami i toastami, które rozpoczął prezes Towarzystwa łódzkiego, Jul. br. Heinzel, zakończyło rozdanie nagród.

W. O.

Wiadomości bieżące.

= *Birż. wied.* zamieszczają następującą informację: Stosownie do art. 17-go ustawy o podatku od mieszkań, w celu oznaczenia przypadających od lokatorów opłat, od d. 13-go września przystąpiono już do organizacji komisyj miejskich do spraw podatku od mieszkań. Komisje te będą, jak wiadomo, pozostawały pod przewodnictwem inspektorów podatkowych i składać się mają z osób, wybranych przez izby skarbowe z pośród właścicieli domów i lokatorów w liczbie od 4—6-iu. Komisje miejskie przed wprowadzeniem podatku od mieszkań, t. j. do d. 13-go stycznia 1894-go r., za[illegible] się będą przygotowaniem wykazów lokali niedz[illegible]wnych lokatorów, mających opłacać podatek.

= Według informacyj urzędowych, w obrębie państwa istnieje obecnie 1,500 szkół, przy których urządzone są warsztaty rzemieślnicze.

= *Now. wr.* donosi, iż w gubernjach południowo-zachodnich z każdym rokiem powiększa się ilość fabryk, wyrabiających sztuczne hafty. Ostatniemi czasy otwarto takich fabryk sześć. Hafty produkowane są głównie na wywóz na rynki wschodnie.

= Jak donoszą *Birż. wied.*, rada państwa wyjaśniła niedawno, że na zasadzie istniejących praw włościanie, prowadzący handel z wozów na rynkach, targach, placach itd., nie są obowiązani opłacać podatków miejskich.

= W *Now. wr.* czytamy: Z polecenia akademji nauk w Bolonji o. Ksawery di Kwaragi Tandini poczynił niedawno starania u rządu russkiego o pozwolenie mu przyjazdu do Rosji, w celu przygotowania gruntu za pomocą osobistej wymiany myśli z duchownymi russkimi i uczonymi świeckimi do wprowadzenia jednakowej chronologji w kościołach wschodnim i zachodnim, tj. mówiąc innemi słowami do zamiany starego stylu juljańskiego na nowy gregorjański. Projekt ten, jak się dowiadujemy, nie uzyskał aprobaty na tej zasadzie, że po pierwsze rozstrzygnięcie podobnych kwestyj zależy od uznania całego świata prawosławnego, a powtóre dlatego, że kwestja ta jest czysto sprawą domową kościoła wschodniego i udział w jej rozstrzygnięciu elementu obcego nie ma żadnej *raison d'être*. Z tego też powodu o. Tandini pozwolono odwiedzić Rosję tylko w charakterze osoby prywatnej, co się zaś tyczy uznania w nim urzędowego delegata akademji bolońskiej, to prośbie tej kategorycznie odmówiono.

= *Now. wr.* donosi, iż w tych dniach ogłoszone będą nowe przepisy o ściąganiu kar od robotników w warsztatach kolejowych. Kary składane będą na rzecz funduszu emerytalnego oraz kas zaliczkowo-wkładowych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ciągu drugiej połowy r. b. władze wyższe zatwierdziły 16 nowych towarzystw akcyjnych w obrębie państwa.

= Czytamy w tutejszej *Gazecie sądowej:* „Projekt zniesienia sądów handlowych i utworzenia osobnych wydziałów do spraw handlowych przy sądach okręgowych, opracowany w ministerjum sprawiedliwości, przesłany został do opinji ministerjum finansów i obecnie zwrócony już z akceptacją tegoż ministerjum. W projekcie podobno zaszła zmiana, że zamiast sędziów z wyborów będą wzywani na posiedzenia członkowie giełdy miejscowej z głosem doradczym."

= *Zbiór praw* zamieszcza rozporządzenie podwyższenia pensji starszego strażnika ziemskiego w Pabjanicach i o powiększeniu składu straży ziemskiej tamtejszej przez dodanie trzech strażników młodszych. Podobnie do składu osobowego straży ziemskiej w Suwałkach i Marjampolu dołączony został etat dla trzech nowych strażników: dwóch w pierwszem i jednego w drugiem mieście.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na projektowanym w październiku zjeździe producentów nafty w Petersburgu przewodniczyć obradom będzie dyrektor departamentu handlu i rękodzieł, W. I. Kowalewski.

= *Now. wr.* donosi, iż w bieżącym roku szkolnym w szkołach finlandzkich wprowadzony będzie jako przedmiot wykładu konwersacja russka.

= W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, w ministerjum dóbr państwa rozpoczną się dalsze narady komisji, pozostającej pod przewodnictwem towarzysza ministra Sipiogina, nad kwestją zreformowania ministerjum. W naradzie wezmą udział przedstawiciele ministerjum finansów i kontroli państwa.

= Z otrzymywanych przez ministerjum komunikacyj codziennych sprawozdań telegraficznych okazuje się, że ruch towarów zbożowych na kolejach jest obecnie bardzo nieznaczny. Ministerjum spodziewa się powiększenia ruchu w początkach października.

= Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż przy stacji pocztowej Parczew, w gub. siedleckiej, otwarto oddział telegraficzny. Czasowa stacja telegraficzna Powązki-obóz została zamnięta.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemji cholery w obrębie państwa:

	Okr. sprawozd.	Zachor.	Zmarło
Gub. astrachańska	od 27 sierp. do 2 wrz.	109	52
„ włodzimierska	„ 3—9 września	222	97
„ grodzieńska	„ 3—9 „	245	122
„ kazańska	„ 27 sierp. do 2 wrz.	179	92
„ kostromska	„ 3—9 września	57	18
„ kurska	„ 27 sierp. do 2 wrz.	571	219
„ łomżyńska	„ 27 „ „ 2 „	155	85
„ „	„ 3—9 września	65	50
„ mińska	„ 3—9 „	136	66
„ mohylewska	„ 3—9 „	349	126
M. Moskwa	„ 9—11 „	25	14
Gub. nowogrodzka	„ 3—9 „	2	2
„ orłowska	„ 27 sierp. do 3 wrz.	623	215
„ permska	„ 27 „ „ 3 „	5	2
„ riazańska	„ 27 „ „ 3 „	59	23
„ saratowska	„ 27 „ „ 3 „	55	31
„ petersburska	„ 3—9 września	35	3
M. Petersburg	„ 11—13 „	122	43
Gub. symbirska	„ 3—9 „	62	25
„ smoleńska	„ 3—9 „	1	—
„ tyfliska	„ 27 sierp. do 3 wrz.	21	15
„ tobolska	„ 27 „ „ 3 „	6	7
„ tulska	„ 27 „ „ 3 „	462	157
„ ufimska	„ 27 „ „ 3 „	15	5
„ charkowska	„ 3—9 września	154	82
„ chersońska	„ 3—9 „	145	78
„ jarosławska	„ 27 sierp. do 3 wrz.	84	45
obw. doński	„ 6—12 września	104	73
„ kubański	„ 6—12 „	60	39

= O przebiegu epidemji cholery w obrębie gubernij Królestwa Polskiego *Warsz. Dniewn.* z d. 17-go b. m. ogłasza następujące dane:

	Zachor.	Zmarło	Wyzdr.	Pozostało
Gubernja warszawska.				
Powiat radzymiński				
W osadzie Jadów (zawleczona z gubernji łomżyńskiej)				
d. 13-go września	—	—	—	2
d. 14-go „	5	4	1	2
Gubernja łomżyńska.				
Powiat mazowiecki				
W osadzie Wysokie Mazowieckie				
d. 14 i 15 września	2	—	4	8
we wsi Jabłonce				
d. 15-go września	2	2	—	—
w osadzie Ciechanowcu				
d. 15-go września	8	1	—	2
Powiat łomżyński				
W osadzie Zambrowie				
d. 15-go września	8	—	—	18
W m. Łomży				
d. 14-go września	2	1	1	15
Gubernja radomska.				
Powiat kozienicki				
We wsi Wójtowstwo W gm. Kozienice				
d. 12-go września	2	2	—	2

= Przy rewizjach, dokonanych w domach modlitwy dla żydów w Warszawie, w wielu z nich wykryto, jak donosi *Gaz. polic.*, mniej lub więcej ważne przekroczenia przeciw przepisom budowlano-sanitarnym, a mianowicie: złe podłogi, brudne ściany, zniszczone sprzęty i t. p. Wskutek tego p. oberpolicmajster polecił komisarzom właściwych cyrkułów dopilnować, aby 70-iu właścicieli domów modlitwy doprowadzili je do należytego porządku w terminach ściśle oznaczonych. W razie oporu nieuporządkowane domy modlitwy do d. 13-go października będą zamknięte.

= Z powodu otwarcia od dziś placu jarmarcznego na chmiel, polecono komisarzom cyrkułów: towarowego i jerozolimskiego naznaczać przez cały czas trwania jarmarku odpowiednią służbę do dozoru nad zachowaniem porządku na placu, tudzież w bramie wjazdowej. Naczelnik straży ogniowej ma zarządzić odpowiednie środki bezpieczeństwa od ognia, a ogólny dozór policyjny powierzono, jak donosi *Gaz. polic.*, komisarzowi cyrkułu jerozolimskiego, kapitanowi Strukowskiemu. Jednocześnie p. oberpolicmajster poleca organom policji rozciągnąć dozór, aby chmiel, dostarczany do miasta od d. 17-go do d. 29 go b. m., był przewożony tylko na plac jarmarczny, t. j. aby nie składano chmielu w jakiemkolwiek innem miejscu.

= *Warsz. Dniewn.* donosi, iż, uważając za konieczne utworzenie osobnego komitetu do oceniania praw urzędników magistratu do otrzymania pożyczek z Najmiłościwej ofiarowanego w r. 1855-ym przez Najjaśniejszego Pana kapitału żelaznego, p. o. prezydenta miasta Warszawy polecił naczelnikom wydziałów magistratu dokonać wyborów na członków tegoż komitetu. Komitet zgromadzać się będzie co miesiąc i rozdzielać pomiędzy urzędników tylko tę sumę, która wpłynie do depozytu kasy miejskiej z pensji urzędników, jako zwrot udzielonych im pożyczek.

= *Warsz. Dniewn.* dowiaduje się, iż Towarzystwo popierania rozwoju przemysłu rękodzielniczego, które ogłosiło konkurs z nagrodą 3000 rs. za najlepszy sposób oczyszczania wód fabrycznych, odpływających z farbiarni i blicharni, wyznaczyło ostatni termin przedstawienia prac konkursowych na d. 1-szy lipca 1894-go roku.

= Izba skarbowa warszawska rozesłała władzom powiatowym odpis świeżo otrzymanego rozporządzenia ministerjum finansów, wydanego po porozumieniu się z ministerjum spraw wewnętrznych oraz kontroli państwa. Według brzmienia owego cyrkularza, wszelkie sumy wpływające, jak również przechowywane w kasach urzędów policyjnych ze sprzedaży przedmiotów nie mających właścicieli, a więc odebranych od rzezimieszków, pozostałych po umarłych i t. p., będą odtąd przelewane do kas państwa i włączane do dochodów skarbowych. Oczywiście jest tu mowa o sumach niedoręczonych z powodu nieodnalezienia właścicieli, którym w razie stawienia się właściwe instytucje będą wypłacały należności drogą formalności zwykłych.

= Otrzymujemy zawiadomienie następujące: „Komitet zarządzający Kasą pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, imienia d-ra J. Mianowskiego, podaje do wiadomości, że w d. 14-ym września r. b., w dziewiątą rocznicę śmierci Jakuba Natansona, który testamentem przez rząd zatwierdzonym przekazał komitetowi Kasy fundusz wieczysty w tym celu, aby z procentów udzielane były co lat cztery dwie nagrody za dwie największej wartości prace naukowe w ciągu ostatnich lat czterech przez mieszkańców Królestwa Polskiego, w Królestwie urodzonych, dokonane i w języku polskim drukiem ogłoszone: jedną za najlepszą pracę w zakresie nauk ścisłych, drugą za takąż pracę w zakresie nauk społecznych, filozoficznych, prawnych i historycznych—przyznał pierwszą z tych nagród panu Władysławowi Natansonowi za dzieło p. t. „Wstęp do fizyki teoretycznej", Warszawa, 1890 r. i pracę: „O potencjałach termodynamicznych", Kraków, 1892 r.; drugą zaś panu Ludwikowi Krzywickiemu za pracę p. t. „Kurpie" (*Bibljoteka Warszawska* r. 1892). Zarazem komitet zawiadamia, że następne nagrody przyznane zostaną w r. 1897-ym za prace, ogłoszone drukiem w latach 1893, 1894, 1895 i 1896-ym. Prezes komitetu, *A. Okolski*, członek komitetu, sekretarz *Konrad Dobrski.*"

= Dnia 25-go b. m., o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego, którego porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia; 2) komunikat zarządu oddziału: „O krokach poczynionych dotychczas w celu uzyskania ułatwień taryfowych, umożebniających wywóz zboża za granicę; 3) sprawozdanie delegacji przemysłu drobnego; 4) sprawozdanie delegacji do urządzania prób praktycznych z nawozami sztucznemi; 5) p. Auleitner mówić będzie „O potrzebie powiększenia produkcji leśnej w dobrach prywatnych"; 6) p. Werner „O zaprowadzaniu pasiek"; 7) sprawa kredytu bankowego na zastaw zboża, wreszcie 8) drobne wiadomości i sprawy dotyczące przemysłu rolnego.

= Z powodu gruntownej restauracji instytutu oftalmicznego przyjmowanie chorych przychodnich w ambulatorjum instytutowem do czasu ukończenia robót wstrzymane zostało.

= Warszawskie przedsiębiorstwo spławne przy noclegach, urządzonych dla flisaków, otworzyło kuchnię, przyczem opłata za strawę została zastosowaną do cen, pobieranych w kuchniach ludowych.

= Bank handlowy i Towarzystwo wzajemnego kredytu w Warszawie podniosły o pół procentu stopę płaconego przez nich procentu. Od skupu weksli, pożyczek na papiery publiczne i otwartych kredytów obie instytucje liczą od 6—8½ w stosunku rocznym.

= W warszawskiej szkole trzyklasowej miejskiej odbywają się od d. 13-go maja do 13-go czerwca i od d. 13-go do 15-go grudnia egzaminy pragnących wstąpić do miejscowych szkół kolejowych i potrzebujących świadectwa z ukończenia szkół miejskich.

= U izraelitów rozpoczyna się jutro po południu święto Jom-Kipur czyli dzień odpuszczenia, które ukończy się wieczorem we środę.

= Pomarańczarnię w parku łazienkowskim już zamknięto dla publiczności. Część drzew pomarańczowych umieszczono w oranżerji. Stało się to z powodu trwających w ostatnich dniach chłodów.

= Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż do pożaru w fabryce Bewenzego straż ogniowa oddziału III-go wyjechała jedna z pierwszych.

= Onegdaj, o godz. 7-ej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego, zgromadziło się kilkudziesięciu starszych urzędników kolei terespolskiej, nadwiślańskiej i wiedeńskiej, w celu uczczenia 25-letniej działalności na polu służby kolejowej p. Władysława Kozłowskiego, b. dyrektora administracyjnego kolei wiedeńskiej a obecnie dyrektora rady zarządzającej kolei, nadwiślańskiej. Jubilatowi wręczono na pamiątkę dewizkę złotą z żetonem, w kształcie breloka, wysadzonym brylantami i opatrzonym napisem: „Władysławowi Kozłowskiemu, za XXV-letnią działalność, od urzędników kolei terespolskiej, nadwiślańskiej i wiedeńskiej". Do daru tego dołączona była tabliczka srebrna, na której wyryte były nazwiska wszystkich biorących udział w obchodzie, około 50-ciu osób.

= Z powodu wyjazdu naszego korespondenta rzymskiego na kurację, listy z Rzymu w dziale „korespondencyj zagranicznych", przerwane z d. 1-ym b. m., ukażą się w *Kurjerze* od d. 2-go października.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: naczelnik warszawskiego okręgu żandarmerji jenerał-lejtnant Brok w objazd służbowy, pomocnik głównego intendenta jenerał-lejtnant Pawłow do Petersburga, prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ludwik Górski do Sterdyni, gubernator lubelski rz. r. st. Tchórzewski do Lublina, prezes warszawskiego sądu okręgowego rz. r. st. Pletz do Petersburga i gubernator penzeński jenerał-major Horainow do Moskwy; przyjechali: kurator warszawskiego okręgu naukowego r. t. Apuchtin z Sosnowca, prezes rady zarządzającej kolei wiedeńskiej jenerał-major Palicyn z Aleksandrowa, urzędnik ministerjum spraw zagranicznych przy J. E. jenerał-gubernatorze warszawskim rz. r. st. Aleksander Wieniawski z zagranicy i prezes płockiego sądu okręgowego rz. r. st. Koczubej z Petersburga.

= W powrocie z Odessy do Łodzi bawi w naszem mieście dyrektor teatru łódzkiego, p. Czesław Józef Janowski. Trupa łódzka bawiła w Odessie blizko cztery miesiące.

= Sekretarz rady zarządzającej kolei warszawsko-wiedeńskiej, p. J. A. Święcicki, powrócił do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* (*St. Ciech.*) W czasach obecnych, gdy część świata, zawierająca piaski Sahary, jaśniejąca wspomnieniami prastarej cywilizacji egipskiej, coraz więcej pociąga europejczyka tajemniczością niezbadanych dotąd olbrzymich puszcz egzotycznych, staje się rzeczą naturalną, że i dzieło takie jak „Afrykanka" Meyerbeera staje się niemal aktualnością, jakby związaną z prądami dążeń współczesnych.

Wobec tego dzieła, opracowanego z takiem zamiłowaniem, tak wypieszczonego pod każdym względem, wobec dzieła, które pomimo wielu niedoborów estetycznych w librecie, każe podziwiać i uwielbiać Meyerbeera, jako artystę miary niezwykłej, nie daje się doprawdy wytłumaczyć ten brak świadomości znaczenia środków wykonawczych, jakie w partjach solowych wykazało przedstawienie sobotnie „Afrykanki".

Pan Suagnes jako Vasco di Gamma rolę śmiałego podróżnika i odkrywcy geograficznego zdawał się dosłownie stosować i do partycji Meyerbeera.

Śmiałym on był niepomiernie, rzucając się na bogactwa muzy Meyerbeera z żądzą zdobyczy, niczem innem nieusprawiedliwionej, jak tylko swą młodzieńczą zapalczywością tenorową.

Czasy obecne zmuszają nawet tenorów do pracy myślącej, głębszej, zjednoczonej z dążeniami i pragnieniami twórczego muzyka i dramaturga.

Nawet p. Broggi-Muttini, starający się jako Neluśko nadać tej postaci wyraz dramatyczny, z powodu wielce nikłych zasobów wokalnych przedstawiał raczej obraz pasowania się z potężnem zadaniem, aniżeli wynik rzeczywistego owładnięcia rolą.

Do szerokich, szlachetnych fraz Seliki głos panny Drog nie nadaje się zupełnie.

Artystka ta, wyborna w roli takiej Neddy w „Pajacach", przyzwyczajona do deklamacji jaskrawej, wobec wymagań Meyerbeera staje się bezsilną, pomimo najszczerszych chęci i pragnień.

Jedyną osłodą przedstawienia było ujęcie batuty dyrektorskiej przez p. Trombiniego, któremu dzieło Meyerbeera zawdzięczało przynajmniej pozór jakiej takiej całości pod względem tła orkiestrowego.

* W dniu wczorajszym w operze teatru Wielkiego dano „Fausta", który szczerem cieszył się powodzeniem.

Rolę Małgosi odtworzyła p. Dąbrowska, Fausta—p. Wołoszko, Walentego—p. Broggi-Muttini, Siebla—p. Skulska, Mefista—p. Sillich, Martę—p. Marszałkowska.

Wykonawców oklaskiwano gorąco.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Nowe divertissement", „Rycerskość wieśniacza" i „Wieszczka lalek", w Rozmaitościach „Wicek i Wacek", a w Nowym „Champignol mimo woli".

* Jutro odśpiewana będzie w teatrze Wielkim „Łucja z Lammermooru" z udziałem pani Inez de Frate, oraz pp.: Suagnesa i Brogi-Muttini.

* W teatrze Rozmaitości jutro komedja Przybylskiego „Dwór we Władkowicach".

* Teatr Nowy daje jutro po raz siódmy krotochwilę „Champignol mimo woli".

* Pani Lüdowa powróciła już z urlopu.

Artystka ukaże się na scenie w piątek w „Gnieździe rodzinnem" Sudermanna.

* Na powtórzony wczoraj po raz ósmy w teatrze Nowym program 2000-go przedstawienia zabrakło biletów.

* Niezależnie od prób pamięciowych z tragedji Szekspira „Król Lear", która będzie wznowiona w przyszłym tygodniu na scenie teatru Wielkiego, artyści dramatu i komedji w dniu dzisiejszym rozpoczęli próby pamięciowe z trzyaktowej komedji Piotra Wolffa p. t. „Mężowie ich córek" (*Les maris de leurs filles*), która obecnie wejdzie na repertuar komedjowy teatru Rozmaitości.

W nowości tej role główne objęły panie: Lüdowa, Czakówna, Borkowska oraz pp. Frenkiel i Wolski.

* We wczorajszej wzmiance o klasie dykcji i deklamacji w Towarzystwie muzycznem zaszła drobna pomyłka, p. Grubiński bowiem prowadzi nie klasę dodatkową, lecz—dotychczasową.

* Na scenie teatru Korsza w Moskwie odegrano niedawno „Flirt" Bałuckiego w przeróbce p. Babeckiego.

„Flirt" w przekładzie p. Sadowskiego ma się niebawem ukazać na scenie Cesarskiego teatru Małego w Moskwie.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 857, Rozmaitości 440, Nowym 485; na koncercie symfonicznym orkiestry holenderskiej w Dolinie szwajcarskiej 272, na wystawach: etnograficznej 14 i muzeum rzemieślniczego 36; wczorajszego w teatrach: Wielkim 732, Rozmaitości 638, Nowym 674, na ostatnim koncercie pożegnalnym orkiestry holenderskiej w Dolinie szwajcarskiej 2,882 i na wystawach: etnograficznej 13 i muzeum rzemieślniczego 46.

= Ze sztuki.

* Zapowiedziana wystawa głośnego obrazu Wilhelma Kotarbińskiego, zatytułowanego „Orgja rzymska", w dniu wczorajszym została otwarta w bocznym salonie Towarzystwa sztuk pięknych.

Płótno to, wykonane z niepospolitym artyzmem i prawdą, doznało wśród zwiedzającej publiczności jaknajlepszego przyjęcia.

Artysta za temat do pracy swej obrał chwilę, gdy biesiadnicy płci obojej, upojeni winem, oddają się zabawom połączonym z tańcami.

* W salonie artystycznym na Nowym-Świecie prof. Wojciech Gerson wystawił świeżo ukończony krajobraz, przedstawiający jedną z uroczych okolic gór tatrzańskich.

= Ostatnie wieczory.

(*St. Ciech.*) Szereg tak zajmujących koncertów symfonicznych w Dolinie Szwajcarskiej zakończony został w sobotę wykonaniem symfonji „Pastoralnej" Beethovena, przedstawiając orkiestrze holenderskiej pod dyrekcją p. Quasta pole do prawdziwie artystycznego popisu.

Nietylko ze względu na treść bogatą programów koncertowych, ale i na widoczne interesowanie się poważniejszą muzyką szerszego koła słuchaczów, żałować należy, że miasto nasze pozbawione zostaje tak szlachetnej i pod względem ekonomicznym niezbyt kosztownej rozrywki.

Rzecz naturalna, że w powodzeniu materjalnem podobnych przedsiębiorstw nie małej wagi rolę grają czynniki tak zmienne naszej aury, artyzm jednak kohorty orkiestrowej i jej dzielnego przewodnika jaśniał coraz wyraźniejszym, sympatycznym blaskiem.

Nic też dziwnego, że wobec wczorajszego wieczoru, darzącego wyczekiwaną od tak dawna pogodą i ciepłem, do Doliny Szwajcarskiej pośpieszyly tłumy, aby po raz ostatni przy dźwiękach utworów, zaczerpniętych ze skarbnicy instrumentalnej, zebrać się w tym olbrzymim salonie.

Program, składający się z arcydzieł muzyki klasycznej i nowszej, dawał co chwila sposobność do potwierdzenia tego uznania, które p. Quast ze swoją drużyną w ciągu całego sezonu zdobyć zdołał.

Nic też innego nie pozostaje, jak jeszcze raz zaznaczyć, że wśród szeregu dyrektorów muzyki promenadowej p. Quast wyróżniał się istotnie powagą artystycznych dążeń, które umiał wykazać w traktowaniu nietylko potężnych arcydzieł, ale i zajmujących, pełnych finezji drobnostek, składając tem dowód, że na każdem polu szczery artyzm właściwe stanowisko zdobyć jest w stanie.

Przykład to do naśladowania.

= Niedziela wczorajsza.

U schyłku lata, przeważnie chłodnego i dżdżystego, wczorajsza niedziela była wyjątkowo pogodną i ciepłą.

Nic więc dziwnego, że warszawiacy używali wczasu na świeżem powietrzu w całej pełni.

Na kolejach nie spodziewano się wielkiego o tej

porze ruchu, więc dopiero w ostatniej chwili potrzeba było przyczepiać wagony.

Takiego ruchu w pociągach między Warszawą a Skierniewicami, Otwockiem, Jabłonną i Nowomińskiem nie było już oddawna.

Kolej wilanowska również miała ogromny dochód.

Cały tabor wagonów, w ruch puszczony, nie mógł starczyć, z czego znów korzystały bryczki, które pomimo linji tramwajowej zawsze znajdują amatorów.

Ogrody miejskie roiły się publicznością, a w alejach Ujazdowskich około godz. 6-ej zrobił się taki tłok, jak podczas *corso* czerwcowego.

Naturalnie, że większość że spacerujących pragnęła zboczyć do doliny Szwajcarskiej na ostatni koncert wybornej orkiestry holenderskiej p. Quasta.

Począwszy od mostku alejowego aż do kasy, już przed godziną 6-ą rozwinął się długi sznur, niezrażony tem nawet, że na ostatni koncert oznaczono pół rubla za bilet wejścia.

Nic dziwnego, przedsiębiorca pan Kuziński poniósł z powodu niepogodnego lata znaczne straty, więc chciał je chociaż w części odbić.

Płynęły więc tłumy tak licznie, że na chwilę musiano wstrzymać sprzedaż biletów.

O jakiej takiej cyrkulacji po Dolinie, z wyjątkiem górnego ogrodu, nie mogło być mowy.

Trzy tysiące osób słuchało i oklaskiwało orkiestrę oraz p. Quasta, który był wczoraj w szczególnej werwie.

Oprócz 16-tu programowych numerów, wykonano drugie tyle nad program.

Hojny dyrektor grał przeważnie najulubieńsze z całego sezonu utwory.

Nareszcie po ostatnim zerwała się istna burza oklasków, a p. Quast otrzymał wspaniały wieniec od publiczności.

Kilka jeszcze marszy zagranych na pożegnanie zakończyło sezon koncertowy w Dolinie, która może już po raz ostatni zgromadziła tyle osób.

Dzięki wszelako ciepłej nocy, spacerowano do późna i dopiero pierwsze krople deszczu rozproszyły tłumy, używające niedzieli na schyłku lata.

= Kościół powązkowski.

Prowadzone w r. b. w małych rozmiarach—z powodu braku funduszów—roboty około powiększenia kościoła powązkowskiego posuwają się naprzód.

Pozostaje jeszcze na r. b. pokrycie kopuły szyfrem, pokrycie dachu niepołoniecką dachówką i wprawienie czterech ostatnich okien żelaznych.

Według przybliżonych obliczeń, do zupełnego wykończenia i urządzenia wewnętrznego kościoła potrzeba jeszcze rs. 40,000, których komitet budowy nie posiada.

Dalsze wykończenie zależne będzie od wpływu funduszów i ofiar, do których zbierania komitet kościelny posiada upoważnienie władzy.

= Bibljoteka.

Nowy gmach, przeznaczony na pomieszczenie bibljoteki głównej, niezadługo zostanie oddany do właściwego użytku.

Zewnętrzna jego budowa jest już ukończona zupełnie, brakuje tylko niektórych figur do pomieszczenia w niszach.

Urządzenie artystyczne i techniczne wnętrza niezadługo będzie całkiem dokonane.

Obecnie uskutecznia się tutaj wyprawa cokółów i uszkodzeń klatki schodowej przedsionka i niektórych sal biurowych, jak np. tej głównej, piętrowej z ładnym balkonem, kutym z żelaza.

Układanie posadzek wzorzystych z tafelek i mozajkowań jest na ukończeniu.

Schody wszystkie są tu marmurowe i kamienne.

Ornamentyka sal biurowych poważna i spokojna w linjach, niekiedy bardzo ładnych profilów klasycznych.

Malatury ścian są jednotonowo łagodne.

Cały gmach urządzony jest do ogrzewania kaloryferami, które już dano wszędzie, pomieszczając główną ich mechanikę w suterenach gmachu, obok lokalów dla służby.

Wielka dwupiętrowa sala, stanowiąca jądro budowli, wypełniona jest szafami żelaznemi od poziomu fundamentów pod szczyty gzemsów górnych.

Szafy są z kutego żelaza, przeszło na pół łokcia głębokie, z półkami ruchomemi, dającemi się łatwo podnosić i opuszczać w miarę potrzeby.

Rzędy szaf ustawiono do siebie plecami, robionemi z siatki drucianej, dosyć grubej.

Pomiędzy owemi rzędami są przedziały na półtora łokcia szerokie, przeznaczone na komunikację i dostęp do książek.

Prócz tego przez całą długość z boków biegną szersze korytarze.

Kilka pomostów ażurowych żelaznych dzieli całą salę na piętra dosyć nizkie, a ponieważ owe pomosty, będące zarazem podłogami, są przezrocze, ztąd z ostatniego piętra można przeglądać dolne kondygnacje i odwrotnie.

Kosztowne to urządzenie ułatwia znakomicie ogrzewanie wnętrza książnicy i utrzymania świeżego powietrza, nie sprzyjającego molom i stęchliźnie bibljotecznej.

= Powrót.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych sporo osób udało się za rogatki jerozolimskie dla spotkania kompanji, powracającej z Częstochowy.

Pielgrzymi w liczbie 250-iu osób stanęli około godziny 6-ej przy rogatkach.

Po odśpiewaniu pieśni pobożnych i wspólnej modlitwie pielgrzymi, pożegnawszy się, udali się małemi grupami do mieszkań.

= Do San Francisco.

Warszawscy uczestnicy wystawy w Chicago otrzymują znaczną liczbę cyrkularzy od firm transportowych amerykańskich.

Przedsiębiorcy posiadają dokładną listę naszych wystawców, w odezwach swoich bowiem nie pomijają nikogo.

= Echa pożaru.

Olbrzymi pożar, jaki się szerzył w ubiegły piątek przy ulicy Czerniakowskiej, został zaznaczony w rozkazie dziennym naczelnika straży ogniowej, pułkownika Popławki.

Naczelnik, przytaczając momenty akcji ratunkowej, oświadcza, że tylko dzięki energicznemu działaniu straży zostały uratowane: fabryki posadzek i wyrobów jedwabnych, oraz inne zabudowania na terenie objętym przez ogień.

Z tego powodu składa podziękowanie brandmajstrom pp.: Rupniewskiemu, Smorońskiemu, Bergerowi, Rosińskiemu, oraż wszystkim strażakom.

Donosiliśmy przy opisie pożaru, że fabryka braci Bevensee przez długi przeciąg czasu nie będzie mogła być czynną.

Tymczasem po uporządkowaniu pogorzeliska postanowiono roboty w kilku ocalonych budynkach nadal prowadzić, a znaczne zapasy materjałów drzewnych złożone na Solcu i przy ul. Czerniakowskiej pod nr. 104-ym, pozwalają wszelkim bieżącym zobowiązaniom zadosyć uczynić.

Dzięki temu liczny zastęp robotników nie zostaje pozbawiony zarobku.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 1-ym przy ul. Wróblej Stanisław Berent zameldował, iż Karol Juszkiewicz ograbił go z zegarka.— Na dworcu kolei nadwiślańskiej Józefa Stokowska powierzyła na chwilę swoją torbę podróżną nieznajomej pasażerce; dopiero po odejściu pociągu Stokowska spostrzegła, iż torbę otworzono kluczem dopasowanym i wyjęto pudełko, zawierające złoty zegarek z dewizką, dwa pierścionki z drogiemi kamieniami oraz kilka sznurów korali, razem wartości około 500 rs. — Na przystani żeglugi parowej A. Bursztynowi skradziono walizę z garderobą i bielizną.

= W samotrzasku.

W oryginalny sposób został przytrzymany koniokrad, Tomasz Bielski.

Skradłszy konia z wozem na szosie brzeskiej, B. przeczekał w lesie do zmroku, poczem pościł się drogą boczną dla dotarcia do Kołbieli.

Przywłaszczyciel nie wiedział, do kogo zaprzęg należy, jak również, iż we wsi Mokrzyce, z powodu naprawy mostu, droga jest przerwana, zatrzymał się przeto i dziwnym trafem wpadł w ręce Stanisława Sawickiego, który, poczyniwszy kroki celem odnalezienia własności, przed chwilą do wsi powrócił.

= Ucieczka.

Przed kilku dniami zniknął bez wieści Wacław Wróblewski, pełniący obowiązki pisarza w kancelarji sędziego pokoju 20-go rewiru.

Po bliższem sprawdzeniu okazało się, iż Wróblewski od dłuższego czasu przywłaszczał sobie pieniądze, a rewizja, dokonana w kancelarji, wykryła brak różnych dokumentów i fałszerstwo papierów.

Za zbiegiem rozesłano listy i telegramy gończe.

= Wypadki z dziećmi.

W podwórzu domu pod № 102-im przy ul. Marszałkowskiej 3-letni Lucjan Jaworski, pozostawiony bez dozoru, wpadł do dołu, wykopanego podczas robót wodociągowych.

Wydobyto go z ciężką raną na głowie, w stanie bezprzytomnym.

Na Woli Ludwik Cierczyński, liczący 11 lat wieku i 8-letni Michał Chraczek, weszli ze swawoli po drabinie na dach domu.

Tam, dokazując, Cierczyński stracił równowagę, a padając, popchnął towarzysza.

Chraczek, oprócz złamania nogi, poniósł niebezpieczny szwank krzyża, Cierczyński zaś złamał rękę i zranił się dotkliwie w głowę.

Pod № 25-ym przy ul. Smoczej 4-letnia Fajga Zacharkiewiczówna, bawiąc się na podwórzu, upadła i złamała lewą nogę.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym w ogrodzie pod № 65-ym przy ul. Koszykowej znaleziono koszyk, a w nim zwłoki nowonarodzonego dziecka.

Po spisaniu protokułu, zwłoki odniesiono do gabinetu anatomicznego.

= Zajścia.

Nocy dzisiejszej pod № 38-ym przy ul. Prostej Bolesław Leszczyński i Seweryn Rezler, zajmujący jeden pokój, wszczęli kłótnię, a następnie bójkę.

Leszczyński, pokonawszy przeciwnika, zranił go tak ciężko w głowę, iż Rezler stracił przytomność.

Robotnik garbarski, Antoni Grudziński, powracając wczorajszego wieczora do domu, został na Nowej Pradze zaczepiony przez trzech podchmielonych drabów, proponujących mu wstąpienie do szynku.

Kiedy Grudziński odmówił, awanturnicy przewrócili go i mocno pobili.

= Wypadek na kolei.

Nocy wczorajszej, po god. 12-ej, podczas ustawiania pociągów na stacji kolei nadwiślańskiej Kowel, obcy jakiś człowiek, w wieku średnim, przechodząc wpoprzek linij stacyjnych, dostał się pod koła wagonów, które obcięły mu lewą nogę.

Jak się okazało, był to mieszkaniec m. Kowla, Daniel Pałaszewski.

Pomocy lekarskiej udzielił ranionemu na miejscu lekarz kolejowy, poczem odesłano go do szpitala miejskiego na dalszą kurację.

Zarządzono śledztwo, w celu wykrycia natury tego wypadku, jak również tych ze służby stacyjnej, którzy pozwolili obcemu chodzić po stacji w nocy.

= Pożary.

W dniu wczorajszym w stronie rogatki jerozolimskiej ukazała się łuna, która zaalarmowała straż ogniową.

Wysłany konny strażak cofnął oddziały, paliło się bowiem dość daleko we wsi Szczęśniewice.

Spłonęły tam domy mieszkalne i zabudowania gospodarcze dwóch kolonistów.

W jednem z mieszkań pod № 31-ym przy ul. Świętojańskiej, od nieostrożnego rozlania nafty, zapaliła się podłoga i różne sprzęty.

Domownicy ogień stłumili.

Jarmark chmielarski.

Otwarcie placu jarmarcznego nastąpiło wczoraj o godzinie 10-ej zrana; czynności tej dopełnił komitet jarmarczny pod przewodnictwem swego prezesa, prezydenta miasta Warszawy, jenerała Bibikowa.

Następnie komitet jarmarczny odbył w lokalu swej kancelarji (Nowogrodzka nr. 37) pierwsze posiedzenie, na którem wybrano i zamianowano dla tegorocznego jarmarku maklerów przysięgłych pp.: Aleksandra Haberbusza, Władysława Ejchlera i Hermana Hirszbanda; skład więc maklerów przysięgłych pozostał zeszłoroczny bez żadnej zmiany; komitet jarmarczny uznał również za właściwe nie zmieniać i tym razem praktykowanej dotąd na naszym jarmarku chmielowym normy wynagrodzenia dla maklerów za pośredniczenie przy zawieraniu tranzakcyj; wynagrodzenie zatem, jakie maklerzy będą mogli pobierać na tegorocznym jarmarku, nie powinno przewyższać 1% sumy, jaką wynosi uskuteczniona tranzakcja, oddzielnie od każdej strony, korzystającej z usług maklerów; makler ma prawo żądać wzmiankowanego wynagrodzenia tylko od tych stron, z których polecenia traktował i doprowadził tranzakcję do skutku ostatecznie z doręczeniem stronom kartek umowy; maklerzy mogą umawiać się ze stronami co do wysokości wynagrodzenia za pośredniczenie, z góry, nie wolno im wszakże w żadnym razie stawiać żądań dla siebie korzystniejszych, t. j. po nad ustanowioną przez komitet jarmarczny normę. Wymagane jest bezwarunkowo, iżby zarówno sprzedający i kupujący, jako też maklerzy przysięgli meldowali w kancelarji komitetu jarmarcznego o każdej uskutecznionej tranzakcji handlowej na chmiel, przyczem zapewnia się w razie żądania zupełna dyskrecja.

Z dniem otwarcia jarmarku, t. j. d. 25-go b. m., komitet jarmarczny rozpocznie systematyczne odbywanie codziennych posiedzeń o godzinie 6-ej wieczorem; posiedzeń komitetu jarmarcznego przed dniem 25-ym b. m. już nie będzie.

Na placu jarmarcznym, staraniem naczelnika składów bankowych, p. Aleksandrowa, urządzono w oddzielnym budynku salę giełdy jarmarcznej.

W pomieszczeniach, wyznaczonych w magazynach bankowych na skład chmielu, warszawski kantor banku państwa urządził dwie wagi dziesiętne do ważenia przywożonego chmielu, magistrat zaś dostarczył dwóch stolików specjalnej konstrukcji do oglądania próbek chmielu.

Magistrat wag miejskich na placu jarmarcznym nie urządza wcale, cała zaś dostawa ważona będzie na wagach bankowych za opłatą na rzecz kasy miejskiej po 2 kop. od puda.

Przyjmowanie chmielu na skład do magazynów warszawskiego kantoru Banku państwa odbywać się będzie codziennie aż do d. 29-go b. m. włącznie, od godziny 8-ej rano do 4-ej po południu, bez przerwy obiadowej; od składanego w tych magazynach chmielu pobierane będą, według obowiązujących przepisów, opłaty: składowa, ubezpieczeniowa i inne.

Dowóz chmielu na plac jarmarczny jeszcze się nie rozpoczął.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19-go września, o godz. 7-ej wieczorem, w mieszkaniu starszego zgromadzenia przy ulicy Pieszej pod № 1-ym, odbędzie się sesja cechu tutejszych nożowników.

— D. 19-go września, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu zarządu Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym, odbędzie się posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

— D. 19-go września, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału gospodarczego.

— Do d. 19-go września zarząd Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Hermanów" (Mazowiecka № 9-ty) przyjmować będzie akcje od tych akcjonarjuszów, którzy zechcą wziąć udział w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 4-ty października.

— Do d. 19-go września przyjmowane będą w zarządzie Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Łyszkowice" (Mazowiecka № 9-ty) akcje od tych akcjonarjuszów Towarzystwa, którzy zechcą brać udział w tegorocznem zebraniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 4-ty października.

— D. 19-go września, o godz. 12-ej w południe, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbędzie się licytacja na odnowienie budynków rządowych oddziału pocztowo-telegraficznego w m. Kutnie od rs. 4776 kop. 23; wadjum wymagane w sumie rs. 478.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 16-go b. m.: „Jako kontrkandydata Henryka Rewakowicza do rady państwa wymieniają hr. Wojciecha Dzieduszyckiego. — Dziś zmarł tu w 63-im roku życia Karol Kiselka, miljoner, właściciel browaru, prezydent izby handlowej. — Wczoraj wystawiono w teatrze tutejszym krotochwilę Stanisława Rossowskiego „Świeże powietrze", przyjętą dość przychylnie. Reżyserję teatru objął z dniem dzisiejszym p. Roman Żelazowski. — Panna Józefa Szlezygierówna otwiera we Lwowie d. 1-go października szkołę śpiewu.—Na cholerę zachorowało wczoraj w powiecie nadwórniańskim 10 osób, w powiecie sanockim 4 osoby, w pow. stanisławowskim 2, w pow. brzozowskim i tłumackim po 2 osoby; zmarło w pow. nadwórniańskim 6 osób, w sanockim 3 osoby, w brzozowskim 2 osoby, w pow. stanisławowskim, tłumackim i kołomyjskim po 1 osobie.—Reżyserem teatru Kwiecińskiego w Stanisławowie został p. Antoniewski z Krakowa. P. Kwieciński zakupił od p. Gliksona meble i wszystkie kostjumy. Towarzystwo p. Kwiecińskiego składa się obecnie z 40-tu osób. Przebywać ono będzie stale przez 8 miesięcy w Stanisławowie, a w lecie r. p. podczas wystawy występować będzie towarzystwo we Lwowie."

× **Kongres obyczajności.** W Lozannie w d. 12-ym b. m. rozpoczął posiedzenia kongres przeciwko nieobyczajności w literaturze. Kongres rozważy obowiązujące dziś artykuły kodeksów karnych, skierowane przeciwko niemoralnemu słowu drukowanemu, wypełni luki w prawodawstwach i przedstawi rządom europejskim projekty praw w tym względzie.

BAŃKI MYDLANE.

Ścisłe określenie.

Gapski jest na obiedzie proszonym i je za czterech.

— O, panie Gapski—rzecze ktoś—masz pan doskonały apetyt.

— O tak, panie—odrzecze Gapski—doskonały i stały. Ja tak zawsze. Czasami jadam więcej, niż zwykle, ale nigdy mniej...

*

Przezorna córka.

Narzeczony rzecze do narzeczonej:

— Moja duszko. Chciałbym pojechać do Ryczywoła, aby przedstawić się twojej matce.

— Ach, nie jedź!

— Dlaczego?

— Dlatego, że matka moja jest wdową, a już dwóch narzeczonych straciłam dzięki... wdowom...

*

Nazwa *fin de siècle*.

Mama jest w rozpaczy, Zuzia bowiem, narzeczona Symplicjusza, chce zerwać małżeństwo, jakkolwiek Symplicjusz jest wcale niezłą partją.

— Dziewczyno! Powiedzże mi przynajmniej, coś sobie upatrzyła do Symplicjusza?

— Iii — rzecze Zuzia z dąsem — co mi tam po takiej maszynowej miłości!

— Maszynowej miłości?!

— A tak! Wszystkie listy miłosne pisuje do mnie na maszynie do pisania...

Nekrologja.

† We wtorek, dnia 19-go b. m. odprawioną będzie msza święta w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana za duszę

ś. p. Henryka hr. Łubieńskiego,

b. wice prezesa b. Banku Polskiego. —3974

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Aleksandra Obuchowicza,

w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, odbędzie się o godz. **9-ej** zrana, dnia 19-go września, we wtorek, na które pozostała **żona z matką** zapraszają krewnych, przyjaciół **i znajomych.** —3980

†

Ś. P.

JAN OLECH,

subjekt handlowy, długoletni współpracownik firmy „Ignacy Hordliczka",

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 16-ym września 1893 r., przeżywszy lat 37. Współczujący koledzy zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Anoniego przy ulicy Senatorskiej, we wtorek tj. dnia 19-go września, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—3973

B. P.

JACQUES KAMINER,

zmarł w dniu 13-ym września 1893-go roku w Berlinie, przeżywszy lat 59, o czem pozostałe w głębokim smutku rodzeństwo zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —3971

† Dnia 19 go września, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę

ś. p. Karola Kobylańskiego,

w smutną rocznicę zejścia najgodniejszego męża, odprawione będzie żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —3960—

† **Za duszę**

ś. p. Feliksa Tomaszewskiego,

zasłużonego i wieloletniego członka dozoru cmentarza powązkowskiego, odbędzie się w dniu 19 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **11 i pół** przed poł., w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, na które członkowie dozoru cmentarza zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1834—

† Serdeczne podziękowanie składamy szan. duchowieństwu, a szczególniej ks. Białemu, pp. Gołaszewskim i innym sąsiadom za okazanie prawdziwego współczucia przy wyprowadzeniu zwłok **ś. p. Aleksandra Brzosko,**

jako też i tym wszystkim, którzy odprowadzili drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Anna z Jamiołkowskich Brzosko
wraz z córką.

—3970—

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Podróże monarsze.

Sztutgart d. 16-go. Cesarzowa Augusta Wiktorja odjechała dziś o godz. 9 m. 40 wieczorem do Kasselu, cesarz Wilhelm o godz. 9 m. 50 do Güns na Węgrzech. O godz. 10-ej odjechał książę Neapolu wprost do Rzymu.

Książę Neapolu.

Sztutgart d. 16-go. — Podczas dzisiejszego śniadania na zamku Berg książę Neapolu był przedmiotem szczególnych wyróżnień ze strony cesarza Wilhelma, cesarzowej Augusty Wiktorji, tudzież króla i królowej wirtemberskich. Książę wyraził swoją radość z tego, że cesarz powiódł go aż do malowniczego kraju szwabów i powiedział, że unosi z sobą do ojczyzny niezatarte wspomnienia. Dziękując królowi wirtemberskiemu za przyjęcie, rzekł cesarz Wilhelm: Korpus 13-ty wirtemberski stoi świetnie w marsowym wianku korpusów armji, gotowej zawsze do obrony państwa niemieckiego i pokoju europejskiego.

Stan oblężenia.

Praga czeska d. 15-go.—Dziś, o godzinie 3-ej, zgromadzili się skutkiem zaprowadzenia stanu wyjątkowego delegowani mężowie zaufania klubu poselskiego młodoczechów: Edward Gregr, Waszaty, Herold, Masaryk, Kuczera, Podlipny, Blażek, Janda *sen.* i *jun.*, aby powziąć uchwały co do położenia rzeczy i zachowania się posłów młodoczeskich. Około godziny 5-ej przybył do sali nadkomisarz policji, Nostitz, i oświadczył, że ma rozkaz zamknięcia sali klubowej i dlatego prosi przybyłych o ustąpienie po zameldowaniu nazwisk. Po niejakiem wzdraganiu się obecni opuścili salę, założywszy protest, i zebrali się w mieszkaniu prywatnem posła Blażka. Salę klubową opieczętowano. Poseł Herold telegraficznie wysłał zażalenie do hr. Taaffego.

Morskie Oko.

Wiedeń d. 16-go.—W sprawie Morskiego Oka przybędzie tu wkrótce wielka deputacja z Galicji do cesarza.

Bombardowanie.

Londyn d. 16-go.—Bombardowanie Rio de Janeiro i portu Nietheroy trwa dalej z przerwami. Działa fortów odpowiadają. Rokoszanie mają obecnie już dziewięć okrętów wojennych, tudzież statki zgromadzone koło wyspy Cobras. Fort „Santa Cruz" pozostał wierny prezydentowi Peixoto, ale brak mu żywności. Izby brazylijskie uchwaliły adres zaufania dla Peixota, który znajduje się w obozie Santa Anna. Podobno rokoszanie owładnęli już arsenałem i komorą celną w Rio de Janeiro i zdobyli Nietheroy. Bahia i Pernambuka przyłączyły się podobno do rokoszu.

Londyn d. 16-go.—Z Rio de Janeiro donoszą, że wszystkie już forty stolicy, z wyjątkiem jednego, przyłączyły się do powstania.

Nowy Iork d. 15.—*New York Herald* donosi z Rivery, że dowódzca powstańców w prowincji brazylijskiej Rio Grande do Sul pobił wojska rządowe jenerała Castilho pod Bagé; mnóstwo broni zabrano.

Nowy Jork d. 15-go.—Komendant łodzi działowej „Alagoas" opuścił sprawę rokoszu i zbiegł do Rio de Janeiro, gdzie poinformował jenerała Peixoto o siłach i ruchach floty rokoszan. Wszystkie punkty w Rio de Janeiro, dogodne do wylądowania, potężnie oszańcowano. Wyspy leżące w porcie utrudniają fortom stolicy utrzymanie skutecznego ognia przeciw okrętom. Zginęło już kilkanaście osób w mieście.

Straszna powódź.

Madryt d. 16-go. — Skutkiem burzy koleje andaluzyjskie zerwane. Powódź w południowej Hiszpanji zrządziła okropne spustoszenia, zwłaszcza w Toledo, gdzie obawiają się powtórzenia katastrofy z roku 1891-go. Miasto zupełnie zalane. Wydobyto już 40 zwłok z wody.

Order papieski.

Cetynja 16-go. — Ojciec św. udzielił czarnogórskiemu następcy tronu, księciu Danile, orderu Piusa IX-go pierwszego stopnia.

Pojednanie dynastyj.

Cetynja 16-go.—Książę Piotr Karadżordżewicz wystosował do króla Aleksandra serbskiego depeszę następującą: „Dowiaduję się z gazet, że W. Król. Mość raczyłeś złożyć wieniec na grobie mojego dziada w Topoli. Ten szlachetny, po raz pierwszy przez członka domu Obrenowiczów dokonany czyn powitany będzie jednomyślnie i serdecznie przez cały naród serbski, a echem jego będzie szczera i gorąca wdzięczność. Aczkolwiek prześladowany od losu i daleki od mojej drogiej ojczyzny serbskiej, witam mimo tego ten godny pełnego uznania czyn monarchy, spełniony wobec popiołów i pamięci wielkiego bohatera."

Nowy komisarz.

Konstantynopol d. 16-go. — Komisarzem tureckim w Sofji, na miejsce Raszyda beja, zamianowano szefa departamentu rachuby w ministerjum spraw zewnętrznych, Nediba beja.

Cholera.

Paryż d. 16-go. Z Tunisu donoszą: Pielgrzymi, którzy powrócili tutaj z Mekki, opowiadają straszne rzeczy. W d. 24-ym lipca, na dwa dni przed świętem Kurban-Bajramu, zgromadziło się przeszło 100,000 muzułmanów na górze świętej dla wysłuchania uroczystej przemowy do tych, którzy pragną dostąpić świętej rangi hadżich. Nazajutrz wyruszono do Mekki. Święta góra podobną była do pobojowiska. Zaległy ją tysiące trupów i konających na cholerę. Długo obawiano się przystąpić do niej. Wreszcie przybył bataljon wojska, aby pochować zmarłych i oczyścić górę. Bataljon liczył 700 ludzi, po dokonaniu pracy oczyszczenia, zostało ich ledwie 200. Reszta zmarła na cholerę.

Konstantynopol d. 16-go. Cholera w domu obłąkanych w Skutari zdaje się słabnąć. W ostatnich 24-ch godzinach zachorowały 2 osoby, zmarły 2. W Perze był jeden wypadek, w Konstantynopolu jeden, w Skutari (mieście) 4.

Wiedeń d. 16-go. Ostatni biuletyn z Galicji stwierdza 20 wypadków zasłabnięcia a 14 śmierci.

Rzym d. 16-go. W ostatnich 24-ch godzinach zachorowało w Liwornie 9 osób, nikt nie umarł, w Palermie zachorowało 9 osób, zmarło 6.

Wojna domowa.

Londyn d. 15-go. — Biuro Reutera donosi z Buenos Ayres, że rokosz w prowincji argentyńskiej Tukuman, skutkiem interwencji organów związkowych, śmierzony.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go września. (*Tel. Aj. półn.*)— *Praw. wiestn.* ogłasza nominację przewielebnego Nikodema Głazowskiego na biskupa z Ugliczu, rektora kijowskiego seminarjum, archimandryty Piotra na biskupa suchumskiego i rektora irkuckiego semi-

narjum achimandryty Nikodema na biskupa kirewskiego.

Petersburg 18-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Z powodu artykułów w prasie zagranicznej, dowodzących, iż dzięki polityce celnej z Niemcami zapasy złota skarbu russkiego wyczerpały się, *Praw. wiestn.* przytacza dane, z których widocznem jest, iż do rozporządzenia rządu w d. 22-im września znajduje się złota na 600½ miljona rubli, wypadkowo mniej od takiejże sumy w d. 22 września r. z. o 3,223,000 rubli. Wykonanie budżetu w r. 1892-im dało przewyżkę dochodów nad rozchodami o 49·4 miljona rs. Do 1-go stycznia 1893-go r. swobodna gotówka skarbu państwowego wzrosła do 84·8 miljonów rs. Przewidywaną w budżecie 1893-go r. przewyżkę wydatków projektowano pokryć operacją kredytową w sumie 68·5 miljonów, ale zysk z 4½% pożyczki wewnętrznej 1893-go r. dał skarbowi państwa 96·8 miljonów rs. Swobodna gotówka skarbu powinna być jeszcze powiększona o sumę zysku z realizacji w r. b. wszystkiej nieumieszczonej reszty 3% pożyczki złotej 1891-go r., stanowiącą około 60 miljonów rubli kredytowych. Tym sposobem swobodna gotówka skarbu powinna być w chwili obecnej przyjmowana w sumie około 173·1 miljonów rubli. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy r. b. przewyżka dochodów w porównaniu z wpływami w r. 1892-im stanowi około 32 miljonów rubli, że zaś urodzaje w r. 1893-im są obfitsze, niż w poprzednim, to wskazana powyżej swobodna gotówka jeszcze zwiększy się znacznie. Ministerjum finansów nie ma i nie może mieć potrzeby uciekania się do kredytu i dlatego odrzucać będzie czynione mu propozycje wypuszczania pożyczek.

Petersburg 18-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszono telegram, wysłany przez biskupa jakuckiego w d. 26-ym sierpnia: „W tej chwili powróciłem z podróży. Byłem po za Bołunem na północnym oceanie Lodowatym. Spotkałem wyprawę na północ. Dla Nansena poczyniono przygotowania. Parowiec nasz „Lena" miotany był dwukrotnie przez burzę. Łańcuch pękł, kotwicę nam zerwało. Bóg ocalił. Wobec niedoświadczenia w sprawach morskich nie zdecydowaliśmy się jechać morzem na spotkanie wyprawy. Cerkiew Bołuńską przeprowadzamy z wiosną na Kumuksurke. Żegnając się z wyprawą, założyliśmy dom modlitwy pod wezwaniem proroka Eljasza. Wszyscy zdrowi."

BISMARK.

Kissingen 18-go września. (*T. pr. Kur. W.*)— Rekonwalescencja ks. Bismarka wciąż postępuje. Apetyt wzmaga się. W sobotę odbył już pierwszą przejażdżkę.

MANEWRY WĘGIERSKIE.

Güns 18-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj przybyli tutaj cesarz: Wilhelm, książe Connaught, król saski i książę Leopold bawarski. Cesarz Franciszek Józef przyjmował ich na dworcu.

SPORY W GABINECIE.

Paryż 18-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — *Gaulois* donosi, że skutkiem nieporozumień pomiędzy prezesem ministrów Dupuy a ministrem finansów, Peytralem, radykalistą, przyjdzie do upadku gabinetu.

UROCZYSTOŚCI FRANCUSKIE.

Tulon 18-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj przybywa tutaj eskadra admirała Vigne. Wielu cudzoziemców zjeżdża się już teraz. Hotele przepełnione. Zarząd kolei przeznaczył 10,000 fr. na przyozdobienie dworca.

ZMOWA W NORD.

Lens 18-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pięciuset robotników rozpoczęło już dzisiaj zmowę. Zgromadzenia robotników we Friche i Dorignies uchwaliły jednomyślnie przystąpić do zmowy.

Paryż 18-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wszystkie kopalnie w departamencie Nord przystąpiły do zmowy. Trzy pułki otrzymały rozkaz pogotowia.

UWIĘZIENIE KAPITANA.

Hamburg 18-go września. (*T. pr. K. W.*)— Kapitana statku „Gallina", Nesbitta, aresztowano, ponieważ pozwolił cholerycznym na pokładzie okrętu przerwać kwarantannę.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 18-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Zapewniają, że admirał Custodia de Mello zamierza ogłodzić Rio de Janeiro. Prowincje Bahia i Pernambuco przyłączyły się do powstania.

Nowy Jork 18-go września. (*T. pr. K. W.*) — *New York Herald* donosi: Armja lądowa przeszła na stronę admirała Mello.

CYKLONY I POWODZI.

Madryt 18-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cyklon w Walladolid zabił trzy osoby, cztery zranił. Skutkiem powodzi mnóstwo ludzi utonęło. Wydobyto już 50 zwłok.

Paryż 18-go września. (*Tel. Kur. pr. War.*)— Depesze prywatne z Hiszpanji malują położenie rzeczy, stworzone powodzią w Valladolid i Vallacanas w daleko groźniejszych barwach, aniżeli biuletyny urzędowe przyznają. Olbrzymie przestrzenie kraju zupełnie spustoszone. Przeszło 300 domów runęło. Szkody obliczają na miljony. Wobec panującej nędzy rozpisano składki publiczne. Z Madrytu wysłano na miejsce katastrofy środki żywności, odzież i namioty. Ciągle wydobywają z fal zwłoki ludzkie.

Lizbona 18-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Portugalji szerzy się powódź.

DEPORTACJA KRÓLA.

Londyn 18-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Times* dowiaduje się, że Niemcy, Anglja i Stany Zjednoczone postanowiły króla Samoy, Mataafę (złożonego z tronu pretendenta), odesłać na okręcie niemieckim na wyspy Marszałkowskie.

ZWROT KRADZIEŻY.

Filadelfja 18 go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W piwnicach skarbu państwa złożono w r. 1887-ym szesnaście miljonów dolarów. Podczas obecnej rewizji depozytu odkryto brak 134,000 dolarów. Uwięziony strażnik przyznał się do kradzieży i zwrócił 100,000 dolarów.

CHOLERA.

Budapeszt 18-go września. (*T. pr. K. W.*)— Powszechnie utrzymują, że biuletyny urzędowe o cholerze panującej na Węgrzech są nieprawdziwe. Przeciętnie ma umierać tygodniowo 800 osób.

OTWARCIE OCHRONY.

Radom 17-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— O godz. 1-ej z południa, w domu przy ul. Stare-Miasto nr. 286, odbyło się uroczyste otwarcie ochrony dziecięcej, pod zarządem Towarzystwa dobroczynności pozostającej. Aktu poświęcenia dopełnił ks. kanonik Urbański w asystencji ks. Naulewicza. Na uroczystości obecni byli: gubernator Majlewski, prezydent Cenner, rada gospodarcza Towarzystwa dobroczynności, z prezesem Konstantym Lubońskim na czele, przedstawiciele władz, liczni obywatele miasta i członkowie Towarzystwa dobroczynności, oraz grono pań protektorek. Po odprawionych modłach i błogosławieństwie wprowadzonych do sali aktowej przez dozorczynię zakładu, p. Kazimierę Skrobońską, dziatek nastąpiła ceremonja święcenia całego gmachu ochrony. Stosownie sporządzony akt uroczystości podpisany został przez obecnych. Podczas tego posypały się dobrowolne ofiary, wynoszące w ogólnej sumie rs. 307, z których rs. 107 złożone z intencją obdarowania wszystkich sierot, znajdujących się w chwili otwarcia zakładu i mających prawo po wyjściu z ochrony w równym dziale wraz ze złożonemi procentami podnieść z kasy przemysłowców, gdzie suma ta zostaje ulokowaną; rs. 200 zaś złożono bezimiennie na żelazny fundusz ochronki. W ochronce znajduje się stale 10 sierot płci obojga i 13 przychodnich.

Karlsbad 18-go września. (*T. pr. K. W.*)— Jutro spodziewane jest tutaj przybycie kanclerza niemieckiego, hr. Capriviego, na kurację.

Belgrad 18-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Król powraca tutaj we czwartek z objazdu kraju.

Berlin 18-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)—
Ruble w gotówce 211 65 (onegdaj 211.75)
Ruble na dostawę 212 00 (onegdaj 212.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 18-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.— i 211.75, co się równa kursom 47.17½ i 47.22½ bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.32½ (odpowiadającym kursowi 211.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę wobec dość nielicznej podaży waluty do 47.40 (t. j. 211.— m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść Berlina i 2½ kop. na korzyść rubli przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 47.35, poszukiwano zaś dostaw na koniec października po 47.45.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.32½, 47.35, 47.37½ i 47.40, przeważnie jednak po kursach 47.37½ i 47.40. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.47½, za Londyn krótki 9.58, za Paryż krótki 38.30 i za Wiedeń krótki 76.85.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 96.— i po 95.65, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 95.— za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Pożyczek wschodnich nie dotykano. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 94.— i po 93.75 trzy pozostałe serje, nabyto zaś kilka tys. I-ej s. po 93.80.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 99.75 i po 98.35 listy 4½% zastawne ziemskie, a umieszczono kilka tys. 5% listów po 99.70 i 99.65, oraz kilkanaście tysięcy 4½% listów po 98.10 i 98.15.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 100.— trzy ostatnie serje, nabyto zaś kilka tysięcy VI-ej ser. po 99.75.

Nabyto drobnostkę 5% obligacyj kolei terespolskiej po 157.50.

Sprzedano kilka sztuk akcyj Tow. południ.-russk. dnieprowskiego metalurgicznego po 810.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.55½, według ceduły. Zapłacono rs. 1.54 i 1.54½ za kilka tys. kuponów, oraz po 47.30 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17-ym września r. b. — Dostawy ziarna były w dniu dzisiejszym dosyć znaczne, pomimo to jednakże rozwinęło się usposobienie mocne. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 800 korcy, za wyborowe ziarno płacono 6.25, za białą 6.05 do 6.15, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta ofiarowano 1500 korcy, kupowano tylko wyborowe gatunki 4.10 do 4.25. Owsa 500 korcy rozprzedano po 2.70 do 3 rs. stosownie do gatunku. — Targ wczorajszy na Pradze był dosyć ożywiony. Dowozy wynosiły 17 wagonów w tem żyta 8, owsa 7 i jęczmienia 2 wagony. Żyto bez zmiany, wyborowe 72—73 kop., średni 68—71 kop., ordynaryjne 65—67 kop. Owies mocno, wyborowy gatunki nabywano po 87 do 92 k., średni po 74 do 85 kop., ordynaryjny po 66 do 73 kop., Gryka słabo, po 73—76 kop. Jęczmień na paszę 61—68 kop. Kasza jaglana słabo, 74—87 kop. stosownie do gatunku.

Miedź mocniej. G. M. B. Ł. 42.12/6. Tough Ł. 45.15. B. S. Ł. 47.16.

Cyna o Ł. 2 na tonnie. Straits Ł. 79.5. Australska Ł. 80.15.

Surowiec Scotch 42/5. Midlesboro 35/2. Hematite 45.

Antymon Ł. 38. **Cynk** mocniej Ł. 17.

Ołów, bez zmiany. **Srebro** 34¼.

Cement. Do ostatnich sprawozdań o handlu cementem nie ma nic do nadmienienia.

Nafta. O nafcie tylko zaznaczyć wypada, iż niektóre firmy tutejsze porozumiały się co sprzedaży w cysternach wązkotorowych na linję dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i podwyższyły słusznie ceny dla pomienionych stacyj o 4 kop. na pudzie.

Produkcja okowity. Od początku kampanji gorzelniczej 1892/93 roku do dnia 13-go lipca wyprodukowano ogółem 26,769,981 wiader spirytusu bezwodnego, (w tem w gubernjach Królestwa Polskiego 2,925,774 wiader), w porównaniu do 26,495,658 wiader w kampanji poprzedniej (w tem w gubernjach Królestwa Polskiego 2,038,690 wiader). Ogólne zapasy do dnia 13-go lipca r. b. wynoszą 10,023,094 wiader w porównaniu do 9,974,720 wiader w roku zeszłym.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). W tygodniu ubiegłym interes okowitą był bardzo ograniczony, gdyż wobec zbliżającej się nowej kampanji, dystylatorzy kupują tylko ilości, niezbędnie dla siebie potrzebne. Ponieważ przytem do

wozy nie przewyższają chwilowego zapotrzebowania dystylatorów, więc cena wciąż jeszcze utrzymuje się na tym samym, względnie wysokim poziomie. Niema jednak widoków, aby dobra cena przez dłuższy czas mogła się utrzymać, gdyż urodzaj w ogóle jest bardzo dobry, a rynki Cesarstwa, choć są skłonne do kontraktowania okowity, lecz po nader nizkich cenach. Z poważniejszych tranzakcyj mamy do zanotowania: 25 wagonów z dóbr Łęczna i 25 wagonów z odbiorem na stacji Minkowice w ciągu 10-ciu miesięcy po 75 kop., wreszcie 6 wagonów z Chylina z odbiorem w ciągu miesięcy zimowych, po 71 kop. Ostatnie 6 wagonów zakupiło rewelskie Towarzystwo oczyszczania i sprzedaży okowity. — W Hamburgu towar gotowy w poszukiwaniu przy cenach wyższych od notowanych, natomiast okowita z nowej kampanji w zaniedbaniu. Notowano pod d. 7-ym b. m.: na wrzesień 23 /₂ mar. w żądaniu, 23¹/₄ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 23¹/₂ mar. w żądaniu, 23¹/₄ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 23³/₈ mar. w żądaniu, 23¹/₈ mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 23¹/₄ mar. w żądaniu, 23 mar. w poszukiwaniu, na grudzień-styczeń 22⁷/₈ mar. w żądaniu, 22⁵/₈ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 22⁷/₈ mar. w żądaniu, 22⁵/₈ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 23³/₈ m.

ZARZĄD
Towarzystwa Akcyjnego
fabryki cukru
„Michałów"

podaje niniejszem na zasadzie §§ 52 i 54 ustawy do wiadomości, że w dniu 6 (18) listopada o godz. 12½ z południa, odbędzie się w biurze tegoż zarządu w Warszawie (Elektoralna 7), ogólne zgromadzenie pp. akcjonarjuszów Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru Michałów.

Przedmiotem obrad i postanowień będą:

1) Przedstawienie sprawozdania i bilansu za ubiegłą kampanję 1892/93 oraz powzięcie decyzji co do rezultatów tejże.

2) Wysłuchanie wniosków komisji rewizyjnej oraz decyzja w przedmiocie pokwitowania zarządu ze sprawowanych za ubiegłą kampanję czynności.

3) Decyzja w przedmiocie zatwierdzenia etatu wydatków na kampanję 1893/4.

4) Wybór jednego dyrektora w miejsce wychodzącego stosownie do ustawy oraz dwóch członków komisji rewizyjnej na rok 1893/4 i ustanowienie ich wynagrodzenia.

5) Sprawy bieżące Towarzystwa.

W razie nieprzybycia w powyższym terminie dostatecznej według § 60 ustawy liczby akcjonarjuszów, ponowny termin naznacza się na dzień 20 listopada (2 grudnia) r. b. o godz. 12-ej w południe pod skutkami przewidzianemi ustawą. 3972

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18 września 1993 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	47.47	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.58	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 30	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	76.85	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	—.—	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	—.—	—.—
„ „ „ II	—.—	—.—
„ „ „ III	—.—	—.—
„ „ „ IV	100.—	—.—
„ „ „ V	100.—	—.—
„ „ „ VI	100.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	— —	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	96.—	—.—
„ „ małe	95.65	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	—.—	—.—
III „ „ „ 100	—.—	—.—
4% nowa pożyczka	93.75	—.—
Listy wileńskie długoternin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 4½% kop. 102²
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 220³
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 180³
Od Listów likwidacyjnych kop. 112⁹
Od Obligów m. Warszawy 204⁵

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 18 września 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	605	615
„ „ wyborowa .	—	—	625	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	410	415
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	300
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

UBIORÓW MĘZKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie jesiennym** i zimowym, sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader zniżonych.** 1794

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmajłowski Prospekt Nr 27,

w St.-Petersburgu.

Medal złoty, Paryż r. 1889.



Cecha Fabryczna.

Woda Kolońska podwójna, doskonała.

Woda Kolońska potrójna, najwyższy gatunek.

Woda Kolońska Nr 4 (Ekstrakt).

Wartością swoją w niczem nieustępujące zagranicznym.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną tu obok zamieszczoną i wymagać autentyczności firmy:

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne."

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego, są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, oraz w Składach Materjałów Aptecznych.

256r

GŁÓWNY SKŁAD FABRYCZNY

Wyrobów Platerowanych i Bronzowych

BRACI HENNEBERG

Hotel Europejski.

Wielki assortyment. Ceny przystępne, katalogowe, fabryczne. Wyroby znane, z trwałości, dobrego gustu i wykończenia, **rekomendują się jako najtańsze.**

Sztucce srebrzone na białym metalu, wprowadzone od lat wielu przez naszą firmę, trwałe i bardzo praktyczne.

Filja róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia.

W znaczniejszych miastach Cesarstwa własne Magazyny.

Fabryka egzystuje od 1856-go r., nagrodzona na wystawach wieloma medalami. 1073

Fabryka Koniaków

Firmy

B-ci Sogomonowych

w Tyflisie (Kaukaz).

Kaukazki Naturalny Koniak, wyrabiany ze starych, wyborowych Win Kaukazkich, przez majstrów specjalistów francuzów, umyślnie sprowadzonych z Paryża.

Smakiem i w ogole własnością niczem nie odróżnia się od Koniaków pierwszorzędnych zagranicznych firm:

Reprezentant **Wiktor Flamm,** Swiętokrzyzka 22, w Warszawie. 1251

Majątek Ziemski,

do sprzedania zaraz, bez służebności, 500 morgów i łąki.—Ziemia pszenna i żytnia dobra.—Budynki i inwentarze kompletne.—Dom mieszkalny ładnie urządzony, ogród owocowy i spacerowy nad rzeką, od stacji kolei szosą wiorst 20, od szosy 2 i od cukrowni 2.—Bliższych szczegółów zasięgnąć można: A. B. poste-restante Strzegowo, gub. Płocka. 1780

Majątek Ziemski,

w gub. Lubelskiej położony, zawiera przestrzeni: lasn włók 27, łąk dwukośnych wł. 2, ornego I-ej klasy pszennej wł. 18, ze stałemi dochodami, kompletnie zagospodarowany. Z powodu braku zdrowia jest do sprzedania zaraz na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: **Włodzimierska Nr 14, mieszkania 13.** 1789

Bolzano, Tedesco & Co.

Fabryka Maszyn, Kotłów, Lin drucianych i Odlewnia

w Schlan, w Czechach, poleca:

Maszyny parowe, górnicze: **ekstrakcyjne** i wodociągowe, syst. **Regnier.** Kotły parowe. Maszyny **wodociągowe podziemne.** Kompressory. Wentylatory Kley'a i Guibala. Wieże żelazne szybowe i gichtowe. Całkowite urządzenia młynów i cukrowni: Artykuły kolejowe. Kompletne urządzenia sortowni, płuczek, dezintegratory i rozdrabniacze.

Urządzamy płomieniska kotłowe z rusztami Bolzano i płomieniskami syst. **Cario,** dającemi możliwą oszczędność paliwa.

Oferty i projekty na każde żądanie.

Reprezentanci na Królestwo Polskie

REMBIERZ I JANKOWSKI

Warszawa, 1603a.

Marszałkowska 101.

LUDWIK HILKNER

w Warszawie,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5,

(wprost Uniwersytetu),

poleca:

Narzędzia do gospodarstwa wiejskiego.
Narzędzia ogrodowe.
Narzędzia do rzemiosł.
Nożyce do szpalerów i **Sekatory.**
Noże do sieczkarń.
Wędzidła dla koni.
Latarnie ręczne i stajenne.
Zgrzebła i Szczotki dla bydła i koni.
Łańcuchy dla bydła i koni.
Kłódki i Zamki amerykańskie.
Okucia do drzwi i okien.
Odlewy do kuchen i pieców.
Drzwiczki hermetyczne do pieców.
Gwoździe maszynowe i drutowe.
Sikawki ogrodowe i ręczne.
Wagi różnego rodzaju.
Widły ameryk. do zbierania liści.
Śrót i Kapiszony,
Welocypedy dziecinne.
Kosiarki ręczne do trawy.

poleca:

Wyżymaczki oryginal. „EMPIRE" 3, 4, 5.
Maszynki do strzyżenia włosów.
Maszynki do golenia.
Maszynki do wyciskania soków.
Maszynki ameryk. do siekania mięsa.
Maszynki do kawy różnych systemów.
Maszynki benzyn., naft. i spirytusowe.
Korkociągi ameryk. do otwierania butelek
Naczynia kuchenne.
Wyroby nożownicze w wielkim wyborze.
Filtry do wody.
Krany do wina i octu.
Umywalnie kompletne,
Łóżka żelazne składane.
Żelazka mosięż. i stal. do prasowania.
Brzytwy, Scyzoryki i Nożyczki.
Ozdoby do robót laubzegowych.
Lodownie pokojowe, **Wanny, Zycbady**
Ogrzewacze, Klozety i t. p.

Po cenach możliwie nizkich. 953r

1775



KARETA,

Faeton i Bryczka,

do sprzedania.—Ul. Slizka Nr 21.

Wielka Wyprzedaż

Win i Koniaków

zagranicznych.

Z powodu przeistoczenia sprzedaży specjalnie na wina beczkowe—urządzamy całkowitą wyprzedaż znajdujących się na składzie win butelkowych (węgierskich, francuzkich, hiszpańskich, ruskich etc.) i koniaków zagranicznych, po cenach kosztu.—Wyprzedaż odbywa się od 8-ej do 2-ej i od 4-ej do 7-ej, w piwnicach naszych, ulica Przejazd № 5 (wejście w podwórzu na prawo.)

W. & S. Borucki.

1788

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowy środek leczniczy

na choroby żołądka

przez H. Hirschberga,

z przedmową prof. D-ra Moleschotta.

Cena kop. 35, z przesyłką 45 kop.

Nakład Księgarni

J. Curanowskiego

Senatorska 32. 1686

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

otrzymała na skład główny: 1002r

Kneipp Sebastjan,

Proboszcz rzymsko-katolicki w Wörishofen.

Bartek gorliwy hodowca bydła,

Z 2-go niemieckiego wydania, za upoważnieniem, przełożył Bolesław Skirmunt, 60 k.

z przesyłką pocztową . . . . 75 k.

Z gwarancją 2-ch letnią,

powszechnie uznane za najlepsze Wyżymaczki **„Wisła"** oraz

1305

Maszyny do szycia różnych syst., sprzedaje **„G. Antoni"**, Świętokrz. 40. Również **uskutecznia reparacje.**

Na raty i za gotówkę.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Września r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację lokali w VII Wolskim cyrkule policyjnym, przy ulicy Chłodnej od summy anszlagowej rs. 2,050.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, wilości rs. 200, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 994r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę szopy drewnianej na skład narzędzi i materjałów w miejskiej szkółce drzew na Koszykach, od summy anszlagowej rs. 657 k. 1.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godz. 12-ej w połud., na ręce p. o. Prezydenta m. Warszawy zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny k. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 65, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1006r

Warszawskie Towarzystwo

WZAJEMNEGO KREDYTU,

podaje do wiadomości, iż od dnia 20 n. s. b. m., stopa procentu płaconego podwyższoną zostaje o ½ — Towarzystwo zatem płaci:

	Obcym	Członkom
Od wkładów na rachunku przekazowym za okazaniem:	1½%	2%
" " " za 3 dniowem wypowiedzeniem	2%	2½%
" " " za 7-io " "	2½%	3%
Od lokacyj terminowych:		
z terminem 3-ch miesięcy " "	3½%	4%
" 6-cio miesięcznym " "	4%	4½%
" 12-tu miesięcy " "	4½%	5%

Natomiast Towarzystwo pobiera od skupu weksli, pożyczek na papiery publiczne i otwartych kredytów od 6%—8½% w stosunku rocznym. 1005r

Interes hurtowy,

branży *Norymberskiej*, poszukuje młodego człowieka, chrześcjanina, do załatwiania interesów n a m i e ś c i e *(Stadtreisender).*—Oferty w językach: russkim i niemieckim sub A. B. Nr 10, składać w Biurze Ogłoszeń, Wierzbowa 8. 1791

Nauka i wychowanie.

A. Młoda nauczycielka, znająca gruntownie polski, francuzki, niemiecki i angielski z konwersacją, wyższą muzyką, rysunki, malarstwo poszukuje miejsca. Tamże nauczycielka znająca angielski, rysunki, malarstwo, muzykę, poszukuje lekcyj. Wiadomość: Miodowa 3, mieszk. 12, od 11—1-ej. 31080

Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej w Łodzi, Zielona 5, rekomenduje nauczycielki, bony polki, francuzki, niemki. 2207r

Gimnazistka z patentem poszukuje korepetycyj, przygotowywa do gimnazjum. Marszałkowska № 32. m. 2. 31253

Gimnazistka z wyższym patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat 52—18. 30540

Instytutka z wyższym patentem udziela lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum i innych zakładów naukowych. Wspólna 35, mieszk. 4, od 1—3. 28997

Jest pomieszczenie dla panienki i można się uegzercytować na dobrym fortepianie za lekcje muzyki. Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 11. 29904

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 29834

Lekcyj języka niemieckiego udziela z konwersacją. Trębacka 11, mieszkania 22. Zastać można 12—2. 30552

Lekcje robót dla starszych panienek u nauczycielki, udzielającej takowe w wyższych zakładach naukowych. Włodzimierska № 1, m. 26, zastać można od godz. 3—5. 31044

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 29976

Medyk wyższego kursu (izraelita) mający długoletnią praktykę nauczycielską, poszukuje lekcyj lub kondycyj. Pańska 40, m. 12. 30626

Medalistka z wyższym patentem matematyki, gruntownym russkim i francuzkim, przygotowuje do gimnazjum, udziela lekcyj, Hoża 34, m. 1. 30964

Nauczycielka z patentem, russka, poszukuje lekcyj. Solna № 5, m. 14. 30869

Nauczycielka gimnazistka, dyplomowana, poszukuje lekcyj przedmiotów klasycznych, przygotowuje do gimnazjum. Podwale 14, mieszkania 5. 30431

Nauczycielka z dyplomem poszukuje lekcyj, korepetycyj. Marszałkowska 146. Skład nafty „Febus." 30751

Nauczycielka z wyższym patentem, muzyka—w domu i na mieście. Hoża 16, m. 9, do 2-ej. 28769

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj i na swoim fortepianie. Wiadomość od 12—2, Zielna 9, mieszkania 1. Uczennica Szlecera. 31117

Niemka, doświadczona nauczycielka, daje lekcje z konwersacją, tłómaczy. Nowy-Świat 7, m. 29. 30902

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów, na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 30320

Potrzebny student lub nauczyciel z łaciną na wieś. Dobra 1, m. 31, od 4—6. 31099

Potrzebna jest na wyjazd nauczycielka, posiadająca muzykę. Dowiedzieć się można od 10-ej zrana do 2-ej po południu. Wilcza № 35, mieszk. 4. 31064

Poszukuje się chłopczyka lub dziewczynki od 8 do 9 lat, dla wspólnego przygotowania się do szkół. Krucza 40, mieszkania 6. Zastać od 10—12. 30581

Pomieszczenie dla jednego lub dwóch uczniów szkół rządowych lub prywatnych u przełożonego szkoły J. Mayzlera, Sienna 27, m. 5. 29859

Potrzebna zaraz na wieś nauczycielka, polka. Wiadomość: Miodowa № 12, m. 14. 31283

Pomieszczenie dla panienek, fortepian, korepetycje, konwersacja, rs. 15 miesięcznie. Złota 24, m. 9. 30981

Potrzebny nauczyciel do 16-letniego chłopca na wieś. Wspólna 33, m. 3, od 12—1 po południu. 31002

Student uniwersytetu, energiczny i doświadczony korepetytor, z całem poświęceniem się wypełniający zobowiązania, poszukuje lekcyj. Złota 27, m. 30. 30916

Student matematyki poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Języki nowożytne obydwa. Krucza 16—5. 30548

Student russki, poszukuje lekcyj. Zgoda 5, mieszkania 28. 30897

Szkoła męzka Pigłowskiego, Marszałkowska 152, róg Erywańskiej, przyjmuje uczniów przychodnich i na stancję. 29730

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne, poszukuje lekcyj. Pańska 16, m. 8. 30917

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Złota 39, stróż wskaże. 30554

Student poszukuje lekcyj albo korepetycyj, nawet do najwyższych klas. Specjalnie matematyka, niemiecki, francuski. Oferty pod „Lekcja" przyjmuje Kurjer. 30396

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycyj. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. De. 30894

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za obiady lub za pieniężne wynagrodzenie. Nowogrodzka № 11—7. 30865

Śpiew, świadectwo Lamperti'ego, muzyka, patent konserwatorjum, udzielam lekcje. Wspólna 19, m. 2. 30843

Uczennica konserwatorjum wyższego kursu udziela lekcje muzyki. Wspólna 23, m. 8, od 2-ej do 5-ej. 30648

Wykwalifikowana nauczycielka muzyki, poszukuje wygodnego pokoju za lekcje. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. „Pe. Ka." 30339

Zakład froeblowski Janiny Anders, Zgoda 1, róg Chmielnej. 30691

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Francuzka piętnastoletnia poszukuje miejsca, oraz szwajcarka świeżo przybyła. Kantor komisowy, kaucjonowany, Nowo-Senatorska 6. 31188

Gospodyni młoda poszukuje obowiązku do wszystkiego. Ulica Pańska № 90, mieszkania 42. 31242

Inteligentna młoda osoba, posiadająca obce języki z konwersacją, francuski (specjalnie), muzykę, szuka zajęcia na przychodnią lub do dziny: do towarzystwa, do dzieci, zajęcia się domem, jako lektorka lub w sklepie. Helena P., Chłodna 32, mieszk. 24. 31264

Młodzieniec 16-letni, który dwuletnią odbył praktykę w Kielcach, chciałby w Warszawie znaleźć posadę w ruchliwym handlu win, w którymby nietylko zajmował się odważaniem towarów, lecz mógł poznawać konserwację win i t. p., a miał prawo uczęszczania do szkoły handlowej. Posiadające dobre świadectwa i nauki elementarne, syn przyzwoitych rodziców, chętny do pracy, prosi oferty adresować: M. Iwanicki, przez Ostrowiec gub. radoms. w Klimkiewiczowie. 31124

Maszynista mechanik wykwalifikowany, z patentem wydanym przez inspekcję rządową oraz chlubnemi świadectwami, poszukuje zajęcia. Oferty „dla Maszynisty", Chmielna № 108, sklep spożywczy. 31269

Młoda lektorka poszukuje zajęcia, wymagania skromne. Wilcza 15, m. 8. 30679

Młody człowiek, znający języki polski, russki, niemiecki oraz buchalterję, poszukuje posady pomocnika buchaltera. Łaskawe oferty pod „H. A. 50" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 30875

Młody subjekt branży kolonjalnej, który przechowywał przez lat trzy wyłącznie w piwnicy, znający języki: polski, niemiecki i ruski z najlepszemi świadectwami, życzy zmienić posadę. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer dla M. M. № 10. 30966

Niemka wysoko wykształcona poszukuje zajęcia na godziny za obiad lub skromne wynagrodzenie. Oferty pod Be. Ha. przyjmuje Kurjer. 31240

Osoba w średnim wieku, energiczna, pragnie znaleźć miejsce za gospodynię albo do dozoru dzieci. Bednarska 8, m. 29. 30617

Osoba inteligentna, łagodna, z doświadczeniem pedagogicznem, znająca muzykę, języki klasyczne, gospodarstwo domowe i szycie, szuka zajęcia, może zastąpić matkę dzieciom. Ulica Książęca-Rozbrat № 1—9, m. 8, od godz. 12 do 2-ej. 30451

Osoba młoda, inteligentna, posiadająca wyższą muzykę, francuski, pragnie przyjąć miejsce do towarzystwa lub zastąpienia pani domu. Żórawia 41—7. 30983

Osoba młoda, inteligentna, pragnie przyjąć obowiązek zarządzającej gospodarstwem w mieście lub też na wsi. Oferty uprasza pod „A. Zet." w kantorze niniejszego pisma. 31284

Osoba inteligentna, znająca dobrze początki, poszukuje miejsca do dzieci. Marszałkowska № 59, sklep materjałów piśmiennych. 30769

Osoba z dobrego domu, z konwersacją francuską, praktyczna i gospodarna, szuka zajęcia jako towarzyszka, zarządzająca domem, wreszcie bona. Jerozolimska 37—26, od 3 do do 4-ej i od 9—10-ej wieczór. 2262r

Polka po kilkoletnim kształceniu się w Paryżu i Londynie i otrzymaniu patentów poszukuje miejsca korespondentki i tłómaczki.— Krucza № 5, m. 21. 2258r

Posiadając rachunkowość, cztery języki, potrzebuję wieczornego zajęcia os. statecznia, przepisuję prędko, ładnie papiery, wynagrodzenie skromne. Hoża 48—12—9. 2273r

Poszukuję posady inkasenta, magazyniera, kaucji rs. 300. Oferty „Gryf" przyjmuje Kurjer Warszawski. 50 rubli za wynalezienie posady. 31254

Poszukuję posady kasjera, inkasenta, kontrolera, administratora. W razie potrzeby mogę dać kaucję hypoteczną i powołać się na rekomendacje osób poważnych. Pośrednikowi wynagrodzenie stosownie do umowy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „Pośrednik." 30867

Tapicer poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Nowolipie № 47, m. 19. 31281

Uzdolniona w krawieczyźnie szyje po domach. Leszczyńska wprost Obożnej 9, mieszkania 22. 31258

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, poszukuje zajęcia samodzielnego do zarządu domem lub do towarzystwa albo matkowania starszym dzieciom. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod adresem „Her." 30970

Wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi place. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer pod „G. 15." 30570

b) Zaofiarowane.

Agronom wykwalifikowany, z dobremi świadectwami, mogący powołać się na poważne rekomendacje, potrzebny jest na posadę rządcy od Nowego Roku lub 1-go kwietnia. Oferty wraz z kopjami świadectw składać należy w kantorze Kurjera pod wyrazem „Agronom." 30566

Buchalter rutynowany i dokładnie obeznany z buchalterją fabryczną, potrzebny do zajęcia na kilka miesięcy. Ofertę wraz z kopją świadectw uprasza się złożyć w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod napisem „Buchalter." 31213

Do zakładu tapicerskiego, Wspólna 36, potrzebny jest praktykant. 30861

Dziewczyna potrzebna do litografji i drukarni „Liberty", Dzielna 15. 31276

Francuzki i niemki z dobremi rekomendacjami potrzebuje Kantor Komisowy, Nowo-senatorska 6. 29767

Młodzieniec do lat 17, przyzwoitych rodziców, z czteroklasowem świadectwem, ładnie piszący, potrzebny jest zaraz jako uczeń do składu broni i zajęć kantorowych, Królewska 25. 31045

Młody człowiek, znający polski, niemiecki, russki oraz buchalterję, może znaleźć zajęcie. Oferty pod B. F. do Biura ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 30941

Potrzebni są chłopcy do nauki i roboty w fabryce armatur, Żelazna 89. 30573

Potrzebni są do zakładu St. Święckiego w Dąbrowie Górniczej introligator i maszynista drukarski. 30572

Potrzebne zdolne maszynistki do pończoch, robota stała. Marszałkowska 76, mieszkania 9. 30596

Potrzebny uczeń do handlu zaraz. Sienna № 3, „Felix." 30884

Potrzebne panny do krawieczczyzny podręczne. Chmielna № 7, m. № 15. 30877

Potrzebny jest zaraz pracujący obeznany z czynnością do składu aptecznego w Białymstoku. Wiadomość: ulica Piękna № 3, mieszkania № 4. 30968

Potrzebna zdolna staniczarka. Świętokrzyska 19, m. 25. 30984

Panienka sierota, znająca język russki, może znaleźć zajęcie u Józefa J. Sztengel, Marszałkowska 152. Pierwszeństwo mają z prowincji. 30924

Potrzebne panny do krawieczczyzny i uczennice. Zakroczymska № 5, m. 9. 30387

Poszukuję osób ze stosunkami w sferze ziemian i przemysłowców. Zajęcie korespondencją bez wyjazdów. Adres: Warszawa poste-restante „Porozumienie." 30287

Potrzebni chłopcy do zakładu ślusarskiego. Ulica Freta № 1. 30829

Potrzebny jest zaraz ogrodnik młody, żonaty, któryby zarazem wypełniał obowiązki stróża, do willi pod Warszawą. Wiadomość u szwajcara hotelu Niemieckiego, ulica Długa 31. 30896

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Chmielna 19, m. 18. 30875

Potrzebna pokojówka, mogąca się zająć pięcioletniem dzieckiem. Przejazd 2, mieszkania 4. 31093

Potrzebne są panny i podręczne do kwiatów. Zapiecek № 1, m. 13. 31052

Potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami do małych dzieci. Wiadomość: Chłodna 22, stróż wskaże. 31154

Potrzebny doktór do miasteczka Porozowa, gub. grodzieńskiej. Bliższe poinformowanie; hotel Saski № 95. 41191

Potrzebna dziewczynka do lekkiej posługi pokojowej. Jerozolimska 16, m. 5. 31270

Potrzebny zdolny buchalter. Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy pracowali w składach aptecznych. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Iwon." 31032

Poszukuje się bony z polskim i russkim, umiejącej szyć, do dwojga dzieci do Łodzi.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi sub „B. B. C." 2275r

Potrzebni są czeladzie szewcy na robotę męzką. Wiadomość Pawia 38, fabryka obuwia. 31211

Potrzebni czeladnicy i uczniowie do zakładu introligatorskiego. Wiadomość w Łodzi, E. Sadokierski, Piotrkowska 273. 2274r

Uczeń potrzebny do interesu handlowego, znający języki polski, russki i niemiecki.— Wiadomość: Marszałkowska 142, mieszkania 1, zrana od 9 do 11-ej. 31279

Uczeń potrzebny do introligatora, Elektoralna 10. 30882

Uczeń potrzebny do felczera. Plac św. Aleksandra № 8. 30532

Wdowiec lat średnich poszukuje inteligentnej kobiety za gospodynię do domu. Oferty adresować poste-restante Pułtusk dla N. J. Z. 30903

Zakrojczyni potrzebna na wyjazd. Wiadomość w hotelu Paryskim pod № 56. Zastać można od godz. 8—10-ej zrana. 30089

Kupno i sprzedaż.

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2, ślubne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 30117

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

Antyki, meble nowe i używane, szafy, kredensy, stoły, krzesła, umywalnie, otomany, obrazy, dywany, meble gięte, bronzy, platery, szkło, porcelana stara i nowa, lichtarze, biurka damskie i męzkie, sztychy i t. p. tanio nabywać można w Warszawskiem Biurze Komisowem i Ogłoszeń Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9, róg Królewskiej, pierwsze piętro. 29902

A. Doskonała okazja. Z powodu naglącego wyjazdu sprzedaje się umeblowanie pokoju jadalnego i sypialnego. Wspólna 4, m. 5, od 3 do 5-ej. 31226

Adres. Octy specjalnie przygotowane do marynat, stołowe i kuchenne, poleca jedyna fabryka octu K. Wiland. Sprzedaż główna Hoża 9. 29658

A) Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki, Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 31244

A) Duży wybór mebli rozmaitych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. Koperski, Elektoralna 45. 31251

Biuro Ministre dębowe Ludwik XV ze stołem i krzesłami tegoż stylu, lustro owalne w czarnej ramie, tremo machoniowe, trzy materace włosiane. Złota 29, mieszk. 3. 31111

Chustki ciepłe po cenach niezwykle niskich po 3.50, 4 ruble, otrzymało Warszawskie Biuro Komisowe (Ungra), Krakowskie-Przedmieście 9, I-sze piętro. 30800

Czarny garnitur mebli pluszem kryty, portjery do dwojga drzwi i dwóch okien oraz garnitur czarny gobeliną kryty i garnitury gabinetowe sprzedam bardzo tanio. Elektoralna № 21, mieszk. 1. 31232

Dywany. Największy wybór! Najniższe ceny. Gielżyński, Warszawa, Marszałkowska № 137. 2144r

Do sprzedania garnitur mebli, futro męzkie (szopy), palto watowe. Wiadomość: Nowy-Świat 62, u stróża. 30338

Do sprzedania suknia wełniana nowa, palto damskie zimowe używane; także komoda i dwa łóżka jesionowe. Plac Warecki 8 (poczta), mieszk. 11. 31206

Dywany Warszawskiej Fabryki, portjery, firanki, pokrycia meblowe, chodniki, kołdry, dery, najtaniej w Fabrycznym Składzie Kiltynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 2248r

Do sprzedania stare wartościowe skrzypce Złota 55, m. 38. 31260

Dogi szczenięta, duże, amatorskie, rasowe do sprzedania. Szczygla 5, u stróża. 3066?

Do sprzedania otomana urzędowej roboty dwa łóżeczka dziecinne żelazne, fotel do proszku otwockiego. Marszałkowska 76, mieszkania 9. 30597

Dog roczny do sprzedania. Włodzimierska 10, mieszk. 10. 30991

Fortepian krótki, czarny, rs. 160 sprzedam Nowy-Świat 9, Grabowski. 31118

Faetony nowe i używane, szarabanik fabryki petersburskiej, kocz z fordeklem, zdatny do podróży, tanio do sprzedania. Goliński Leszno 70. 31040

Fortepian Bucholca ze stemplem, z rzadkim mocnym tonem, do sprzedania za rs. 80. Nowolipie 26, m. 11. 30958

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, u stróża. 30267

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony nowe i używane, wolanciki, perelotkę na gumach i bryczkę. 31259

Fortepian nowy Kralla zaraz do sprzedania. Wiadomość u szwajcara kancelarji oberpolicmajstra, od 9—3-ej. 31256

Fortepian Małeckiego rs. 330. Nowy-Świat № 22, m. 20. 31215

Fortepian piękny zostawiono do sprzedania. Długa 25, lombard. 30997

Fortepian czarny, krótki, tanio do sprzedania. Elektoralna № 8, fabryka fortepianów. 30996

Garnitur utrechtowy, otomanę, garniturek mniejszy sprzedam tanio. Bracka 19, mieszkania 8. 31267

Garnitur mebli czarny i orzechowy, robota drzewa lepszych stolarzy, i otomana urzędowa. Marszałkowska 115—10. 31282

Gitara tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 31035

Garnitur, kolumny, kandelabry, etażerka, biurko, otomana, szeslong, stół, krzesła, łóżka. Sienna 19. 31112

Garnitur mebli nowych, jutą krytych, urzędowej roboty, zegar antyk tanio sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21. 31110

Koń mały, roboczy, zdrowy, do sprzedania.— Królewska 25. 31046

Kupię dubeltówkę „Lancastra" używaną, tanio. Oferty: „Wu. Ka." przyjmuje Kurjer Warszawski. 31278

Kasy ogniotrwało najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Lando do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Nowy - Świat № 29. Wiadomość u stróża. 30523

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 30511

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania nie praktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 31183

Magiel jeden angielski, mało używany, do sprzedania przy ulicy Kotzebue № 4, mieszkania 11. 31027

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13. 31187

Magazyn bielizny L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka № 8, poleca ogromny wybór bielizny męzkiej i damskiej. 29685

Maszyna pończosznicza mało używana jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska domu № 97, mieszkania 13. 30625

Meble. Umeblowanie z 4-ch pokojów, bardzo mało używane, tanio do sprzedania u rządcy domu, Krucza 10. 29737

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110. Dzika 20, Tagszejn. 29383

Mebli garnitur czarny rubli 80, garniturek fantazyjny 35, otomana 18 rs. Widok 22, m. 24. 31263

Maszyny do szycia nożne od rs. 15, maszyna Singera nowa 35, w zakładzie reparacji maszyn do szycia, Nowy-Świat 61. 31246

Masło śmietankowe świeże i solone w każdą środę. Warecka 14, mieszk. 21. 31062

Mundur i szynel realny tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 31036

Okulary, binokle w dobrych gatunkach, rajscągji tanio u optyka Frankowskiego, Nowy-Świat 61. 31245

Okrycie pluszowe na osobę wysoką i pełną tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 31038

Okrycie nowe na puchu, na osobę wysoką i pełną, tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 31037

Owoce wyborowe taniej jak na straganach. Chmielna 13, mieszkania 11. 30919

Otomana, krzesła, dywany perskie, kredens, stół, krzesła dębowe, lampy, lustra i rozmaite drobnostki z powodu wyjazdu do sprzedania w Sielcach, rogatki Belwederskie, ulica Jedwabna № 9. 31000

Pianina i fortepiany nowe i używane z gwarancją są do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 29703

Pianino mało używane do sprzedania. Nowolipie 9, m. 3. 30143

Potrzebne są ławki szkolne używane. Hoża 5, m. 30. 31068

Sprzedaję meble rzeźbione orzechowe za cenę drzewa, świeczniki, sprzęty kuchenne. Chmielna 18—8. 30911

Suknia jedwabna ciemno-zielona z aksamitnym trenem, modną, na osobę wysoką i pełną, tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 31039

Sprzedam lustro w złoconych ramach z konsolą, cena rs. 75. Chmielna 23, stróż wskaże. 31271

Tokarnia żelazna w zupełnie dobrym stanie oraz narzędzia tokarskie do sprzedania.— Krucza 35, m. 4, od godz. 5 do 7-ej. 30729

Wyjeżdżając sprzedaję szafę, stół, krzesła, szeslong, komodę, lustro, gzymsy, portjery, parawan jesionowy, landszafty, materace, pościel, garnitur frakowy, kuchenne rzeczy, kufer. Krucza 22—23. 31262

Zaraz do sprzedania garnitur mebli salonowych czarnych, utrechtem krytych. Wiadomość: Sienna № 26, mieszkania 6. 30989

Zakład mechaniczno-tokarski M. Sangarskiego, ul. Nowy-Świat № 8, posiada gotowe tokarnie 5, 6 i 7-calowe po cenach przystępnych, przyjmuje wszelkie roboty mechaniczno-tokarskie, tak z żelaza, stali, jak i drzewa. 30708

Z powodu wyjazdu są do sprzedania 2 figusy duże, 1 palma i kamelja. Wiadomość: Marjensztadt 11, u właścicielki domu. 31243

50 rs. maszyna do pończoch. Erywańska 16, m. 28. 31219

Interesa handl. i majątk.

A. Odstąpię dwa weksle pewnych firm na sumę rs. 380, 18%. Oferty w Kurjerze pod „F. P. 380." 31227

Apteka i duży murowany piętrowy dom z oficynami jest do sprzedania w miejscowości bardzo ładnej, na przedmieściu Kowna, w osadzie Aleksota. Wiadomość u właścicielki. 30663

Do sprzedania sklep wiktuałów, egzystujący od lat 16-tu. Ulica Nowokarmelicka № 18. 30895

Dom sprzedam przy placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 31087

Dom z ogrodem fruktowym w mieście Radzyminie do sprzedania lub zamiany pod Warszawą na przedmieściu. Wiadomość: Ciepła № 9, mieszkania 28, od 4 do 6-ej po południu. 30704

Do sprzedania młyn wodny walcowy, zabudowania wszystkie nowe, mielenie stałe. Bliższa wiadomość: Królewska № 17, w zakładzie rymarskim. 29411

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 29849

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów zaraz. Ulica Solec № 66. 30976

Jest do sprzedania sklepik z powodu słabości, za przystępną cenę. Piękna № 44. 31023

Krowiarnia do sprzedania. Wiadomość: Hoża № 7, m. 16. 31181

Magle do sprzedania. Ulica Dzika № 10. 30973

Potrzebny jest dom z ogrodem wartości od rs. 15,000 do 20,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod W. O. W. 30868

Pralnia do sprzedania. Śliska № 11. 30638

Rs. 500 potrzebne na hypotekę, na 1-szy numer po Towarzystwie Kredytowem. Oferty pod lit. Aa, Be. przyjmuje Kurjer. 30904

Skład węgli do odstąpienia. Leszno № 94. 30583

Sklep spożywczy do sprzedania. Podwale 20. 30576

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Złota № 26. 30563

Sklep spożywczy z towarem i urządzeniem do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia interesu. Wiadomość na miejscu, Wronia 62. 30901

Sklep spożywczy z obszernym pokojem do wynajęcia zaraz. Ulica Hrubieszowska № 6. 30876

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska № 110. 30949

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu słabości właścicielki do sprzedania tanio.— Leszno 31. 31275

Sklep spożywczo-owocowy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Chmielna 50. 31250

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, punkt dobry, do sprzedania z powodu starości. Krucza 36. 30167

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Ulica Leszno № 17. 30315

Sprzedam dom. Wiadomość: Żórawia № 11, m. 19. 30717

Sprzedam skład węgli zaraz tanio z powodu pilnego wyjazdu. Wróbla 12, róg Ordynackiej. 30792

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Nowo-Wielka № 7. 30342

Skład węgli z powodu posady sprzedam zaraz. Żórawia № 21. 2267r

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz do sprzedania. Tamże i fortepian dobry do nauki. Nowolipki 27. 31058

Skład węgla do odstąpienia. Marszałkowska № 56. 30864

Tamka № 43. Magle do sprzedania. 30571

Z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do sprzedania sklep mydlarsko-farbiarski dobrze procentujący. Wiadomość w mydlarni, Próżna № 10. 31272

Zakład cukierniczy, egzystujący lat kilkanaście w najruchliwszym punkcie miasta, przy jednej z pryncypalnych ulic, zaraz do odstąpienia z powodu objęcia innego interesu.— Wiadomość bliższa: Krucza 22, mieszk. 27, od 3 do 5-ej. 31139

Z powodu wyjazdu do sprzedania zakład zegarmistrzowski z wyrobioną klijentelą.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera sub „Zegarmistrz." 30935

Z powodu wyjazdu za granicę jest do sprzedania w najlepszej kujawskiej ziemi, 12 w. od stacji kolei, piękny majątek w wysokiej kulturze, rozległości włók 51, z pałacykiem i ogrodem. Ziemia pszenna i buraczana. Majątek składa się z dwóch folwarków, które mogą być rozdzielone hypotecznie i pod względem gospodarstwa. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość u pp. Przepiórkowski i Kalinowski, skład cygar w hotelu Europejskim. 30923

1,000. Osobie pożyczającej mnie rs. 1,000 do 2,000, w procencie dam osobny pokój i całodzienne życie. Oferty przyjmuje Kurjer „Życie." 31061

10,000 rubli na 7 procent, na pierwszy po Towarzystwie numer hypoteki majątku ziemskiego w Piotrkowskiem; 5,000 rubli na 6 procent, na pierwszy numer nieruchomości prowincjonalnej (hypoteka w Warszawie), potrzebne. — Lewicki, Skierniewice. 30928

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 30146

A) Na sezon wyścigowy stajnia pierwszorzędna blizko toru, z wszelkiemi wygodami bez cugów, pomieszczenie od 4-ch do 12-tu koni. Wiadomość: ul. Wspólna 40, mieszkania 13. 30918

Dwa duże pokoje, fortepian; meble, waterklozet. Mazowiecka 11, pierwsze piętro. Dąbrowska. 30664

Do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie pokój umeblowany, z opałem i usługą. Szkolna № 1, m. 8. 30951

Do wynajęcia każdego czasu obszerna piwnica na sklepieniach. Wiadomość Chłodna № 39, u rządcy domu. 29979

Do wynajęcia od kwartału 4 duże frontowe pokoje, z wszelkiemi wygodami, 1-e piętro, 450 rs. Może być z ogrodem. Ulica Kaliksta 17. 29873

Do wynajęcia od 1 października, może być zajęte zaraz, 6 pokoi na parterze, od ulicy Marszałkowskiej, pięknie odświeżone, za rs. 700 rocznie. Wilcza № 33. 30718

Do najęcia od 1 października: sklep duży, stajnia, wozownia;—plac na rożne towary. Dwa, jeden pokój, kuchnia. Ulica Nowolipie 34/2428. 31200

Dla uczennic inst. muzycznego mieszkanie, życie, fortepian. Ulica Warecka 15—5. 31265

Hoża 8. Cztery pokoje, przedpokój, wygódka, kuchnia, parter, 420 rs. 30892

Lokal z pięciu pokoi i kuchni, Tłomackie № 2, przy rogu Bielańskiej, na 2-m piętrze, od frontu, z pięknym widokiem, za rs. 600 rocznie, jest do wynajęcia w każdej chwili. 31144

Lokal fabryczny, z parą, jest do najęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno № 90. 28708

Lokal parterowy, 6 obszernych pokojów do wynajęcia 1 października. Wysoka-Smolna № 22. 29837

Lokal drugiego piętra, 5 pokojów do wynajęcia 1 października. Hoża 21. 30649

Od 1-go października lokal z 2-ch pokojów, kuchni, pracowni malarskiej, oraz sześć pojedyńczych pokojów kawalerskich, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Wiadomość u rządcy. 30671

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem i balkonem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116—5. 30914

Pięć pokoi do wynajęcia od 8 października. Ulica Wspólna 4. 31089

Potrzebny lokal 1 października, z meblami, o 3—4 pokojach, z kuchnią. Elektoralna 49, mieszkania 11. 30962

Pokój porządnie umeblowany, samowar i usługa. Zielna № 23, m. 7. 30999

Pokój zaraz do najęcia, z meblami lub bez. Marszałkowska № 104, m. 15. 30605

Pokój 1 lub dwa, porządnie umeblowane, z opałem, usługą, z pościelą lub bez, do wynajęcia dla osoby lubiącej spokój. Ogrodowa № 5, m. 7, wiadomość u stróża. 30856

Poszukuje jednego dużego lub dwóch małych pokoi słonecznych, blizko kolei Wiedeńskiej, dla kobiety przy zacnej rodzinie, bez mebli. Wielka 38—7. A. L. 31252

Pokój bez mebli i salon meblowany wspólny, na 1-m piętrze, za rs. 16 miesięcznie, dla osoby z dobrego towarzystwa, przy osobie starszej do odnajęcia. Marjensztadt 4. 31247

Pokój parterowy, oddzielne wejście, wynajmuję od 1 października, samowar, usługa, Chmielna 23. Wiadomość: Żórawia 23, mieszkania 25. 31238

Pomieszczenie dla panien, tanio, zaraz, obiady, opieka macierzyńska. Bracka 11, mieszk. 6. Tamże pokój odnajmę. 31249

Poszukuję kobiety dobrego towarzystwa, do wspólnego mieszkania. Złota 26, mieszkania 24. 31114

Pokój dla kobiety, zaraz, może być z całodziennem utrzymaniem. Złota 32, mieszkania 5. 31163

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Pokój do wynajęcia, dla dobrze wychowanej kobiety. Długa 11, m. 22. 30795

Włodzimierska № 9, do wynajęcia mieszkanie: z 4-ch, 6-u lub 8-u pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu u stróża. 30296

Doniesienia rozmaite.

Adres Fabryki kwiatów Marji Fitkał: Leszno № 88. 22911

Bandaże rupturowe i wszelkie aparaty ortopedyczne ze ścisłem dopasowaniem na miejscu, u Jodłowskiego; Marszałkowska № 137 i Bielańska № 5. 30810

Do egzercytowania pianino, dla ucznia lub uczennicy inst. muzycznego. Złota № 3, mieszkania 7. 30915

Dziecię mające lat 5, płci męzkiej, 15-go września r. b. zabłąkało się od godz. 6-tej po południu; ubranie na niem: koszulka biała, majteczki barchanowe brązowe, marynarka rypsowa, bez butów. Proszę o danie wiadomości: ulica Śliska № 17, mieszk. 25. 2276r

Do wspólnej nauki poszukuje się panienki od 14—15 lat. Wspólna 44, mieszkania 13, od 1—3-ej. 31255

„**Exsiccator**" istnieje tylko jeden mego wynalazku—poświadczony przez wszystkie biura patentowe.—Inżenier Ritter, Marszałkowska 111. 29140

Kuchmistrz posiadający chlubne rekomendacje z pierwszorzędnych domów, przyjmuje zamówienia na wystawne obiady i kolacje, a może przyjąć posadę na stałe. Elektoralna № 21, m. 11. 30520

Kapelusze filcowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, także elegancko ubieram. Nowy-Świat 28, (parter). 31274

Lekcje zbiorowe: dżetów, pasmanterji, wyszyć, wszelkich nowości z zastosowaniem do mody. Nauka wyczerpująco dokładna. Kurs 3 miesiące. Cena 50 rs. Z prowincji mogą być przyjęte pensjonarki. Adres: B. Jezierska, Aleja Jerozolimska 13, fabryka dżetów i pasmanterji w ogrodzie Jezierskiego. 31168

Nagrody rs. 2. W przejeździe z Marszałkowskiej na Świętojerską pod № 28, w sobotę pozostawiono w dorożce pelerynkę granatową, z kapturkiem szkockim. Dorożkarz zechce zwrócić ją na ulicę Marszałkowską pod № 120—1. 31273

Obiady smaczne, zdrowe, na świeżem maśle. Podwale № 11, m. 5. 30539

Obiady domowe, zdrowe. Marszałkowska № 86, m. 16. 30256

Potrzebny jest koń-kucyk do rozwożenia towaru za miesięczną opłatą. Zgłaszać się proszę do składu herbaty Tsiń-Łun: Krakowskie-Przedm. № 67, o godz. 10-ej zrana. 30139

Tapicer robi materace sprężynowe i włosiane, tanio. Zielna 2, m. 17. 31257

W piątek zgubiłem 4 ruble na Nalewkach. Łaskawy znalazca zechce oddać służącemu. Restauracja: Nalewki 24. 31266

Zegarek złoty, damski, o dwóch kopertach, z literami, J. S. i łańcuszkiem stalowym zgubiony został. Łaskawy znalazca odnieść raczy na Miodową № 12, mieszkania № 14, za nagrodą rs. 10. 31284

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Сентября 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).